

ISSN 1232-6534
Nakład: 4.400 egz.

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 49 (369)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

4 GRUDNIA 1998 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

Skorzystaj i wybierz okna dla siebie!

oferta ważna do 31 grudnia 1998 r.
• rabat 10% dla klientów z realizacją w 1999 r.



płatność rozłożona na 8 rat
Okno-Res
SANOK, Hala Targowa Ip.
tel. (0 13) 463 66 63
KROSNO, tel. (0 13) 436 83 03
JASŁO, tel. (0 13) 446 27 35

Kryształowe serce i krzyże zasługi

20 listopada z rąk Prezydenta RP ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI otrzymał Przewodniczący Rejonowej Rady Krwiodawstwa w Sanoku Witold Janik. Podczas centralnych uroczystości w Warszawie takim samym odznaczeniem uhonorowano długoletniego krwiodawcę sanockiego Kazimierza Piejkę. Ponadto z okazji 40-lecia Honorowego Krwiodawstwa w Polsce najwyższe czerwono krzyżskie odznaczenie, jakim jest KRYSZTAŁOWE SERCE, otrzymał Prezes Zarządu Rejonowego PCK w Sanoku Marek Podstawski.

Informacje o innych wyróżnieniach na stronie 3.

Mamy jeszcze czas

Do 31 marca 1999r. mamy czas na składanie oświadczeń w sprawie wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub rodzinnego. Pierwotny termin, określony na 30 listopada br., okazał się nierealny – czasu na przeprowadzenie całej operacji było zbyt mało.

Przypominamy, że lekarze, którzy przekroczyli limit 2500 osób, mogą odmówić przyjmowania podpisów kolejnych pacjentów. W tym przypadku trzeba poszukać sobie takiego, który nie zamknął jeszcze swojej listy.

joł.

Do dwóch razy sztuka

Ponad osiem godzin trwały obrady III sesji Rady Miasta, zanim w drugim głosowaniu dokonano wyboru burmistrza. Został nim kandydat samorządowców – Zbigniew Daszyk, którego wsparła swymi głosami lewica. Kontrkandydatem był dotychczasowy zastępca burmistrza Piotr Mazur, reprezentujący AWS.

SANOK MA BURMISTRZA

Wybór burmistrza był najważniejszym i najpilniejszym punktem porządku obrad, co podkreślał przewodniczący Rady Aleksander Olearczyk. Poprzedziła go prezentacja obu kandydatów oraz „przesłuchanie” przez radnych. Wiceburmistrza radny Jan Biega pytał o restrukturyzację gospodarki komunalnej i osiągnięcia w dziedzinie promocji miasta, a radny Andrzej Robel chciał się dowiedzieć jak kandydat Daszyk widzi dalszy rozwój SPGK. Przewodniczący Rady dołączył pytanie, z jak licznym zarządkiem będą pracowali kandydaci po ewentualnym wyborze. Odpowiedź Piotra Mazura obejmowała szeroki kontekst zagadnień komunalnych i obszerne zestawienie dokonania biura promocji, Zbigniew Daszyk natomiast przedstawił katalog najważniejszych dla miasta – jego zdaniem – problemów wymagających rozwiązania, stroniąc od podawania „cudownych” recept dla SPGK, bez dokładnej analizy ekonomicznej przedsiębiorstwa, deklarował też pracę w zarządzie 6-osobowym, podczas gdy Piotr Mazur widział w zarządzie 7 osób.

Przeprowadzone w trybie tajnym głosowanie przyniosło wynik remisowy 16:16, i konsternację na sali... Siły okazały się równe, przedwyborcze ustalenia wzięły w łeb. Powtórka była konieczna. Zarządził ją Aleksander Olearczyk argumentując dobitnie, że dokonanie wyboru jest ważne i pilne. Wniosek formalny Andrzeja Robla o przełożenie głosowania na następną sesję „przepadł” bez głosowania. Poprzedzające drugie głosowanie przerwy przypominały jako żywo szlacheckie sejmikowanie z kaptowaniem stronników włącznie. Także były owocne. Kolejne głosowanie przyniosło rozstrzygnięcie na korzyść Zbigniewa Daszyka w stosunku głosów 18 do 14. Nowo wybrany burmistrz dziękował za wybór i gratulacje, mówiąc: *ze radością z tego faktu ukryta jest pod powagą odpowiedzialności za miasto. Sięgnięcie po tę zaszczytną i odpowiedzialną funkcję w mieście nie było moim prywatnym celem, lecz zadaniem postawionym przez ugrupowania samorządowe. Niepokoje mnie też sposób w jaki doszło do wyboru i obiecuję zrobić wszystko, aby przekonać do siebie tych radnych, którzy na mnie nie głosowali.*

O podjętych uchwałach – w następnym numerze.

A POWIAT SKARBNIKA

Podczas III sesji Rady Powiatu Sanockiego radni wybrali Skarbnika Powiatu. Kandydaturę Mariana Futymy – zastępcy wójta gminy Sanok zgłosił starosta Edward Olejko. W tajnym głosowaniu zaufaniem obdarzyło kandydata 30 radnych.

Ponadto Rada Powiatu powołała stałą Komisję Rewizyjną i dwie komisje doraźne: Statutową i Inwentaryzacyjną. Przewodniczącymi komisji wybrano: Władysława Patronika (Rewizyjna), Stanisława Gołde (Statutowa) i Zbigniewa Bartkowskiego (Inwentaryzacyjna).

Starosta poinformował radnych o swoich działaniach pomiędzy sesjami (o czym szerzej napiszemy w następnym TS) oraz o powołaniu przez wojewodę pełnomocnika d/s organizacji starostwa powiatowego, którym w Sanoku jest kierownik Urzędu Rejonowego – Marian Witalis.

Marian Futyma ma 50 lat, jest żonaty, ma dwóch synów i córkę. Absolwent Akademii Ekonomicznej w Krakowie, do 1994 roku pracował w Autosanie. Od 1994 był zastępcą wójta gminy Sanok zajmując się oświatą. Jest radnym od 1990 roku.

(bem)

Rozdziobią nas?...

W ubiegłym tygodniu w Autosanie gościli parlamentarzyści z naszego regionu: posłowie Ryszard Kędra i Andrzej Kozioł oraz senatorzy Ireneusz Zarzycki i Jerzy Borcz. Wicemarszałka Sejmu RP Stanisława Zająca reprezentował burmistrz Zagórz, będący jednocześnie radnym sejmiku województwa podkarpackiego – Jacek Zając. Spotkanie zorganizowane z inicjatywy zakładowej organizacji NSZZ Solidarność poświęcone było stworzeniu lobby dla firm i zakładów motoryzacyjnych z terenu województwa podkarpackiego.

Po zwiedzeniu wystawy prezentującej produkty Autosanu goście spotkali się z zarządem spółki, który zapoznał ich z problemami fabryki i zgłosił kilka wniosków, mających istotne znaczenie dla poprawy kondycji nie tylko samego Autosanu, ale i wielu innych polskich producentów w branży motoryzacyjnej.

Dokończenie na str. 4.

Szuber

– obok Miłosza i Brodskiego

Sanocki poeta Janusz Szuber został po raz kolejny uhonorowany – tom jego wierszy zatytułowany „O chłopcu mieszkającym powidła” otrzymał nagrodę VIII edycji Konkursu Literackiego Fundacji Kultury.

Zgodnie z regulaminem, w konkursowe szranki stają zgłaszane przez wydawnictwa książki w maszynopisie, jeszcze nie wydane. Szuberowe wiersze do nagrody nominowało prestiżowe, krakowskie wydawnictwo „Znak”. W odróżnieniu od lat poprzednich – kiedy to nagradzano kilka książek – od tego roku wyróżnia się tylko jedną, splendor dla Autora jeszcze większy.



Fot. Grażyna Jarosz

Dzieląc się radością z Czytelnikami „TS” poeta powiedział: *wiadomość o nagrodzie uradowała mnie z kilku względów. Po pierwsze miło być nagradzonym i wyróżnianym, po drugie to nagroda prestiżowa i nobilitująca, po trzecie moje utwory wytypowało wydawnictwo „Znak”, a wszak miło znaleźć się w towarzystwie Miłosza i Brodskiego...* Przez skromność pan Janusz nie dodał, że wiersz tytułowy nagrodzonego zbioru wiosną tego roku został zaliczony - przez prof. UJ Mariana Stalę – do najważniejszych tekstów III Rzeczypospolitej.

Wręczenie nagrody oraz promocja książki „O chłopcu mieszkającym powidła” odbędzie się 25 stycznia przyszłego roku w Domu Literatury w Warszawie. Zapowiadamy to już dziś z nadzieją, że władze naszego grodu, w geście godnym królewskiej tradycji miasta, zechcą docenić sukces sanoczanina i wystąpią w roli mecenasa sponsorując wyjazd na uroczystości promocyjne...

Janusz Szuber jest laureatem Nagrody Miasta Sanoka, Miasta Krosna, Miasta Rzeszowa, Nagrody Literackiej im. Barbary Sadowskiej i Nagrody Poetyckiej im. Kazimierza Jakowiczówny.

materiały budowlane * Sanok ul. Sobieskiego 21 * materiały budowlane

suche tynki i akcesoria * systemy małej wentylacji DOMUS * drzwi PORTA * bramy garażowe także z napędem HÖRMANN * stolarka
materiały uszczelniające * kleje, wylewki, tynki CERESIT * okna połaciowe VELUX * wełny mineralne * styropiany
blacha dachówkowa * systemy rynnowe MARLEY * folie budowlane DORKEN * systemy zamocowań * płytki ceramiczne i akcesoria
wyposażenie łazienek * zlewozmywaki * systemy kanalizacyjne WAVIN * piece co. * armatura zabezpieczająca SYR
zapraszamy do odwiedzenia nowego działu wyposażenia łazienek i instalacji oraz stałej wystawy nowości i technologii

wygodny dojazd, doradztwo, zapraszamy od godz. 7 - 16, tel. 464 22 00, 464 23 00, 463 76 09, fax 464 22 02

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 4.12 Barbary, Chrystiana, Krystiana i Piotra
- 5.12 Edyty, Geralda, Krystyny i Sabiny
- 6.12 Dionizji, Emiliany, Jaremy i Mikołaja
- 7.12 Agatona, Ambrożego, Marcina i Teodora
- 8.12 Delfiny, Marii, Światosława i Wirgiliusza
- 9.12 Joachimy, Leokadii, Walerii i Wiesława
- 10.12 Bogdana, Daniela, Julii i Loretty

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

W zimie odkryte ucho, to w lecie sucho

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 4.12 Dzień Górnika i Naftowca (Barbórka)
- 6.12 >Mikołajki<
- 7.12 Międzynarodowy Dzień Lotnictwa Cywilnego
- 10.12 Dzień Praw Człowieka
- 10.12 Dzień Odlewnika

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-17.00; pon., sob. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pon., sob. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy w bibliotece:

Mickiewicz w Galicji, Jak Sanok wybił się na niepodległość, Poetą chciałbym być '98

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Codziennie 9.00-19.00 czynna jest świetlica, gdzie można miło spędzić czas, posłuchać muzyki, pooglądać film, skorzystać z gier stolikowych i planszowych itp.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• 5 grudnia (sobota), godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

• 5 grudnia, 17.00 – Spotkanie ze św. Mikołajem

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

Korporacja Literacka

• 4 grudnia, godz. 17.00-18.00 – dyżur w Młodzieżowym Domu Kultury pełni Ryszard Kulman.

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

ZAGÓRZ

Miejski Ośrodek Kultury

• 6 grudnia, godz. 15.00 – Mikołajki dla dzieci

• 6 grudnia, godz. 17.00 – Teatr parafialny z Leska wystawi „Powrót taty”

• Wystawa „Życie i działalność Józefa Piłsudskiego” w rzeźbie Bogusława Iwanowskiego.

Kino „Sokół”

5 grudnia, godz. 19.00 „7 lat w Tybecie”, USA, 15 lat

6 grudnia, godz. 19.00 „Buntownik z wyboru”, USA, 15 lat

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

Koncert wcześniej!

Szkoła Muzyczna zaprasza na trzeci już w tym roku koncert wykonawcy zagranicznego. W sobotę o godz. 15.30 (a nie, jak podaliśmy wcześniej, o 16.30) w sali kameralnej szkoły z recitalem skrzypcowym wystąpi niezwykle utalentowana 12-letnia Rosjanka, **Anna Pozbiejewska**, która kształci się obecnie w Krakowie, pod okiem jednego z najwspanialszych polskich pedagogów, profesora Antoniego Cofalika.

W programie usłyszymy utwory takich mistrzów kompozycji skrzypcowych, jak Nicolo Paganini, Henryk Wieniawski czy Grażyna Bacewicz. Wstęp wolny.

Nasz e-mail:

Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

KRONIKA POLICYJNA

* Z restauracji Pod Arkadami nieznanego sprawca skradł dwa obrazy reklamowe wartości 600 złotych. Kradzieży dokonano 10 listopada.

* Między 14 a 16 listopada po raz kolejny włamano się do SP-7. Tym razem złodziej spenetrował kantorek nauczycieli w.f., przywłaszczając sobie stoper za 35 złotych, czajnik bezprzewodowy o wartości 200 złotych, dwie kasetki magnetofonowe za 10 złotych oraz 60 złotych gotówki.

* Radiomagnetofon oraz kolumna głośnikowa oszacowane na 120 złotych padły łupem złodzieja, który w nocy z 16 na 17 listopada włamał się do łady zaparkowanej na ul. Kraśnińskiego.

* Spory wydatek czeka właściciela fiata uno zaparkowanego na ul. Beksińskiego. Siedemnastego listopada nieznanego wandal poważnie uszkodził karoserię samochodu rysując po niej kamieniem. Straty oszacowano na 262 złote.

* Portfel zawierający dowód osobisty oraz 400 złotych wpadł w ręce złodzieja, który 18 listopada okradł jedną z pasażerek autobusu linii „5”.

* Nie miał złodziejskiego fartu 24-letni Grzegorz B. z Sanoka, który

19 listopada włamał się do restauracji Zasanie. Został złapany na gorącym uczynku przez przejeżdżający patrol policji, w chwili, gdy opuszczał lokal. Przy zatrzymanym znaleziono skradzioną przez niego gotówkę. Niefortunny złodziej był uprzednio karany przez Sąd dla Nieletnich.

* Dość nietypowy przebieg miała kłótnia, do której doszło 19 listopada w Pisarowcach. Rozzłoszczony na swoją teściową Tadeusz W. oblał ją wiaderkiem wody, w wyniku czego kobieta przewróciła się, doznając uszkodzenia stawu kolanowego.

* Do kolejnej „kieszonki” doszło 25 listopada na bazarze przy ul. Lipińskiego. I tym razem ofiarą złodzieja stała się kobieta, której skradziono portfel wraz z dowodem osobistym.

* Tego samego dnia z garażu na Białej Górze nieznanego sprawca ukradł części do motorynki oraz narzędzia o łącznej wartości 150 złotych.

* Podobnie jak jego kolega po fachu, nie miał złodziejskiego fartu inny sanoczanin, karany w przeszłości 34-letni Wojciech P. W nocy z 26 na 27 listopada usiłował on włamać

się do kiosku *Ruch* na ul. Wolnej. I tym razem policyjny patrol złapał złodzieja na gorącym uczynku.

* Wyjątkową głupotą wykazał się 40-letni mieszkaniec Tuchorza – Wiesław W. Mężczyzna – bezręki inwalida – upił się i wracając do domu szedł środkiem drogi i zatrzymywał przejeżdżające samochody. Został potrącony przez jeden z pojazdów i doznał złamania nogi. Wypadek miał miejsce 27 listopada około godz. 22.00.

* W nocy z 27 na 28 listopada z poloneza zaparkowanego na ul. Gorzowskiego nieznanego sprawca skradł radiomagnetofon, wskaźnik ładowania, gaśnicę, trójkąt ostrzegawczy, komplet kluczy oraz dwie opony o łącznej wartości 100 złotych.

Ten sam złodziej był prawdopodobnie sprawcą włamania do zaparkowanego w sąsiedztwie fiata 126p, z którego skradziono gaśnicę, klosz tylnej lampy i obudowę kierownicy. Tym razem straty oszacowano na 60 złotych.

* Policjanci zatrzymali też trzech nieletnich mieszkańców Sanoka, którzy 29 listopada na ul. Stróżowskiej włamali się do koparki należącej do Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Aktualnie trwa obliczanie poczynionych przez nich strat.

Pomóżmy Agnieszce

Kolejny tydzień akcji za nami. Coraz więcej osób włącza się w nią bezpośrednio. Obecnie na koncie nr 10701249-959500-2221-0200 BDK O/Sanok z dopiskiem „dla Agnieszki” mamy już 60 mln starych złotych. Główni ofiarodawcy to nadal osoby prywatne: Jadwiga Kuczma, Iwona-Maria Kopij, Maria Majkowska, Teresa Oleksów z Przemysła, Ewa Marczak, E. Szydłowski z Krosna oraz Stefan Szymczyk. Ostatnio wpłynęły także pieniądze zebrane podczas kwesy w ZSB, i jak nas poinformowała opiekunka Samorządu Szkolnego, uczniowie tej szkoły nie zakończyli jeszcze akcji. Składkowe kwoty napływają przez cały czas z różnych wydziałów „Autosanu”. W ostatnich dniach wpłaty na konto dokonali pracownicy z Działu Zaopatrzenia i Kooperacji, Sekcji Dokumentacji Technicznej RTT. RP., Wydziału Obróbki Ręcznej i Pokryć Galwanicznych W-8 oraz Panie z Wiązek Elektrycznych oraz Główny Technolog. Wielkie i serdeczne dzięki dla nich wszystkich!

Rodzice Agi pragną również podziękować za bezcenną pomoc właścicielce zakładu fryzjerskiego „Krystyna” – pani **Krystynie Radoń** z Olchowiec. Kiedyś – tzn. 13 lat temu – jej rodzinę dotknęło ogromne nieszczęście i w tamtych, ciężkich czasach dobrzy ludzie bezinteresownie okazali pomoc. Teraz – jak sama mówi – przyszła pora, aby się odwdziżyć.

Pani Krystyno, dzięki pani, szanse na wyjazd Agi do Chicago zwiększyły się w dużym stopniu. DZIĘKUJEMY!!!

Z inicjatywy Niezależnego Forum Prywatnego Biznesu oraz RIG-u do Wspólnej Akcji przyłączyli się ponadto sanoccy restauranci. Osoby, które zechcą spędzić sylwestra w: „Adrii”, „Sanluxie”, „Zasaniu”, „Marluxie” w hotelu „Jagiellońskim”, „Domu Turysty”, „Pod Arkadami” czy w SP nr 7 bądź ZSE pomogą rodzinie Agnieszki. Do biletów na bal dopłacimy 5 zł., które przekazane zostaną na konto „Dla Agnieszki”. Dziękujemy za pomoc, gratulujemy pomysłu i życzymy wymienionej zabawy, tym bardziej, że „cel zbożny”.

Dochozą do nas coraz częściej sygnały o oszustach, którzy pod hasłem naszej akcji chcieliby zarobić. Stąd też nasz apel do wszystkich, którzy na własną rękę przeprowadzają różnego rodzaju zbiórki: sygnalizujcie nam tzn. Telewizji Sanok, Radiu „Bieszczady” bądź naszemu Tygodnikowi o swoich przedsięwzięciach na rzecz Agnieszki Brichaczek! Ułatwi nam to koordynację całej akcji, ale przede wszystkim wykluczy – w jakimś stopniu – ten haniebny proceder.

A. Korfanty

Małe arcydzieła

Warsztaty terapii zajęciowej przy ul. Robotniczej działają już od 5 lat. Obecnie uczęszcza na nie 35 niepełnosprawnych w wieku od 16

od 34 lat. Są to osoby specjalnej troski, z I i II grupą inwalidzką. Na terenie placówki znajduje się 7 pracowników – plastyczna, muzyczna, krawiecka, gobelinarska, tkacka, gospodarstwa domowego, stolarska i warsztat ogrodnicy. W tych wła-

nie salach, pod okiem instruktorów, powstają prawdziwe arcydzieła. Można je podziwiać na wystawie od 1 grudnia.

Do tego dnia przygotowaliśmy się przez cały rok – opowiada o wystawie kierownik warsztatów Ewa Adamska. Tematyka prac jest bardzo różnorodna; w zasadzie są to ulubione tematy i techniki poszczególnych wykonawców, którym tra-

szeczkę pomagała pani plastyk bądź instruktor. Jest to wystawa, a zarazem aukcja. Za pieniądze, które zbieramy chcielibyśmy zaprosić do nas św. Mikołaja. Nasi wychowankowie bardzo przeżyją coroczne spotkania mikołajkowe. Tak bardzo się cieszą, tak wyczekują...

Prace były naprawdę rewelacyjne, o czym przekonaliśmy się osobiście odwiedzając wychowanków warsztatów.

(ak)



APEL

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Zarząd Rejonowy w Sanoku zwraca się z gorącym apelem do wszystkich życzliwych i czułych na ludzką biedę o pomoc dla najbardziej potrzebujących. Prosimy o wsparcie finansowe – wpłat można dokonywać na konto PKO BP O/Sanok 10202980-651-270-1 lub w kasie naszego biura przy ul. Zamkowej 30 a także dary materialne, w tym artykuły żywnościowe.

Życiodajne litry

„Rzadko się zdarza, żeby tak wielu skorzystało tak wiele od tak nielicznych”.
Churchill

W minioną środę w Klubie „Górnika” odbyła się uroczystość związana z 40-leciem Honorowego Krwiodawstwa w Polsce, podczas której wyróżnieni zostali odznaczeniami państwowymi i wewnątrzklubowymi zasłużeni krwiodawcy.

W uroczystości udział wzięli zaproszeni goście: Wojewoda Krośnieński – Krzysztof Staroń, Burmistrz – Edward Olejko, Przewodniczący Rady Miasta – Aleksander Olearczyk Wójt Gminy Sanok – Artur Szymd, Wiceprezes ZO PCK w Krośnie – Bronisław Ślaczka, Sekretarz ZO PCK w Krośnie – Danuta Matelowska, Z-ca Dyrektora ZOZ d/s lecznictwa – Zbigniew Wroński, Kierownik Punktu Krwiodawstwa – Małgorzata Gagatko, Z-ca Kierownika Urzędu Rejonowego – Sekretarz Powiatu – Marian Kunc, media oraz krwiodawcy z Sanoka i okolic. Pieczęć nad sprawnym przebiegiem imprezy, którą poprowadziła Anna Adamska, objęli członkowie Młodzieżowej Rady PCK w Sanoku.

SREBRNE KRZYŻE ZASŁUGI otrzymali tego dnia sanoczanin: Leon Ciupka, Ryszard Czaja, Andrzej Dudek, Eugeniusz Hostyński, Mieczysław Oleniacz, Bogdan Płoszaj i Tadeusz Kot. Natomiast BRĄZOWE KRZYŻE ZASŁUGI przyznano Kazimierzowi Kiełarowi, Jackowi Kowalowi, Andrzejowi Krawczykowi, Albertowi Kraweckiemu, Mirosławowi Niemcowi, Marcinowi Łożańskiemu, Wojciechowi Rasiowi, Janowi Świecy, Tadeuszowi Wojewódce, Witoldowi Wołkowiczowi, Witoldowi

Woźniakowi, Januszowi Woźniczyszynowi, Krzysztofowi Zajacowi. Wręczał je Wojewoda Krośnieński Krzysztof Staroń.

Uchwałą Kapituły, w dowód uznania zasług na rzecz PCK, ODZNAKĄ HONOROWĄ II stopnia wyróżniono Jana Hassingera. ODZNAKĄ HONOROWĄ III stopnia przyznano: Klubowi HDK przy ZR PCK w Sanoku, Klubowi HDK przy SPGK, a także Józefie Oleniacz, zaś ODZNAKĄ HONOROWĄ IV stopnia uhonorowano Danutę Cubę, Włodzimierza Skibowskiego.

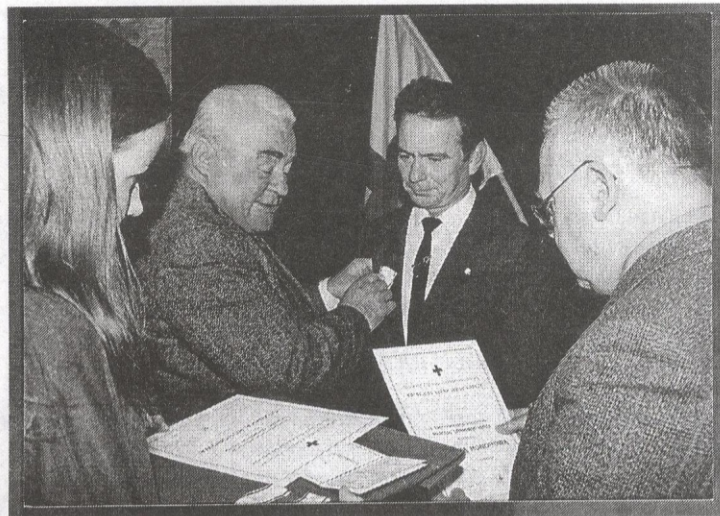
Dyplomy z okazji 40-lecia Honorowego Krwiodawstwa w Polsce nadane przez Zarząd Główny Polskiego Krzyża otrzymali: Klub HDK przy ZR PCK w Sanoku, Klub HDK przy „Stomilu” S.A., Klub HDK przy Zakładach Mięsnych „Beef-San”, Klub przy Spółdzielni Inwalidów „Spójnia”, Klub HDK przy SPGK, Klub HDK przy Węzle PKP w Zagórze, Klub HDK przy ZST, Klub HDK przy ZSM, Klub HDK przy ZSB oraz Bolesław Andruszko, Witold Chabko, Zbigniew Dziuban, Kazimierz Duda, Andrzej Dudek, Andrzej Gontek, Kazimierz Kiełar, Łucja Kmiecińska, Roman Kobrzyński, Jacek Kowal, Jerzy Krupa, Stanisław Młynarski,

Andrzej Oryszak, Stanisław Ostach, Edward Rybczak, Łucja Tybor, Kazimierz Wojciechowski, Janusz Woźniczyszyn.

Medale z okazji 40-lecia Honorowego Krwiodawstwa w Polsce nadane przez Zarząd Główny PCK otrzymali również: Lesław Frankiewicz, Kazimierz Głód, Jan Hassinger, Witold Janik, Włodzimierz Łazarz, Marek Podstawski, Adam Pokorski, Zbigniew Teszner, Roman Żółkiewicz.

Natomiast medale nadane przez Rejonową Radę PCK w Sanoku odebrali: Punkt Krwiodawstwa w Sanoku, Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Spójnia” oraz Witold Chabko, Jan Hassinger, Witold Janik, Marian Kunc, Włodzimierz Łazarz, Adam Pokorski, Zbigniew Teszner, Roman Żółkiewicz. Medale nadane przez Rejonową Radę Krwiodawstwa przyznane zostały za długoletnie oddawanie krwi oraz za pomoc i wspieranie honorowego krwiodawstwa.

Odznaki „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi” I stopnia (po oddaniu 18 litrów krwi) otrzymali: Wojciech Jakieła, Edward Sośnicki, Eugeniusz Hrycko, Jan Szramowit, Józef Giżycki, Zenon Szyńc, Janusz Przystasz, Andrzej Oryszak, Stanisław Konecki, Robert Woźny, Piotr Dobrowolski, Janusz Woźniczyszyn; II stopnia (po oddaniu 12 litrów krwi) – Ryszard Szajner, Mariusz Kuczma, Czesław Lubecki, Grzegorz Krzysztynski, Ryszard Kucharczuk, Stanisław Czelny, Robert Woźny, Stanisław Paszko; III stopnia (po oddaniu 6 litrów krwi) – Maria Filipczak, Artur Gajdowski, Andrzej Radoń, Jan Żytka, Jan Hryszko,



Nagrody Honorowym Krwiodawcom wręczał m.in. Ślaczka wiceprezes Krajowej Rady Reprezentantów. (fot. S. Żyłka)

Adam Mazur, Jerzy Burczyk, Stanisław Kozdraś, Marian Górecki i Wojciech Pawłowski.

Sanoccy krwiodawcy w 1998 r. zebrali, więc nie lada plon: 30 odznak HDK I stopnia, 23 odznaki HDK II stopnia oraz 37 odznak HDK III stopnia – co najlepiej świadczy o ich aktywności i zaangażowaniu.

W tym dniu rozlosowano również spośród 130 uczestników konkursu 47 nagród na „40-lecie”. Ich sponsorami byli: Przedsiębiorstwo Budowlane „TOMA”, Firma „WAFRO” z Brzozowa, Zakład „PROHANBUD” z Uherzec, Przedsiębiorstwo „PASS-STOMIL”, Przedsiębiorstwo „LIWEX” Witolda Szarzyńskiego, Firma „Ciarko”, Przedsiębiorstwo „WIR” Witolda Raczkowskiego, Handlowa Spółdzielnia Pracy „SANTEX”, Hurtownia Mięsa „SPEC-

MIĘS”, Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu, PKO BP, Restauracja „Jagiellońska”, Restauracja „Flisak”, Redakcja „Tygodnika Sanockiego”, Przedsiębiorstwo „MARBIT”, Firma „SANBUD”, Firma „SAN-TECH”, Przedsiębiorstwo „EM-HURT”, „Standard” S.C. oraz sklepy: „FREDA”, „ELDOM”, „EWA”, „EFFECT”, „TRIO”, a także Krystyna Zakrzewska oraz Hans Knauf Dieburg z Niemiec.

Bezcenną nagrodę czyli nasz Tygodnik, a dokładniej jego roczną prenumeratę, wylosował Grzegorz Kwitek z Sanoka. Gratulujemy!

Uroczystość uświetnili swoim występem uczniowie Szkoły Muzycznej, laureaci wielu konkursów akordeonowych w kraju i za granicą: Maria Pilecka i Maciej Kandefor.

(an)

Biskupowi się nie odmawia...

z nowym proboszczem sanockiej fary – ks. dziekanem Andrzejem Skibą rozmawia Joanna Kozimor



Uroczystej koncelebrze przewodniczył ks. dziekan Andrzej Skiba.

Fot. St. Żyłka

Minęło kilka dni od przyjazdu księdza do Sanoka – jakie są pierwsze wrażenia?

– Sanok znam słabo, ale bardzo mi się podoba – pięknie jest położony, wśród gór i lasów. Latem chyba jeszcze tu ładniej... Nie jest to dla mnie całkiem obce miasto – przed kilkoma laty przyjeżdżałem tu do księdza

Pszona na wykłady w ramach Instytutu Wyższej Kultury Religijnej. Nie było wtedy jednak czasu na bliższe poznanie okolic i ich zwiedzanie.

W ciągu ostatnich dni też nie miał go ksiądz chyba zbyt wiele?...

– Nie (ze śmiechem) – nie zdążyłem się nawet rozpakować.

Jak przyjęli księdza sanoczanin?

– W ciągu tych kilku dni poznałem wiele nowych osób – wszyscy byli dla mnie życzliwi i uczynni, niejednokrotnie oferując swoją pomoc w załatwieniu różnych spraw. Bardzo uprzejmie przyjęto mnie też w Urzędzie Miasta, gdzie poszedłem się zameldować. Potwierdziły się wcześniejsze opinie, z jakimi się zetknąłem – sanoczanin są bardzo mili i sympatyczni.

Również ciekawi – podczas niedzielnych uroczystości kościół niemal pękał w szwach...

– Byłem zaskoczony, że tak wiele osób przyszło na tę uroczystość. I trochę stremowany tak ogromną rzeszą ludzi, szczególnie na początku... Nawet jeśli w znacznej części powodowała nimi ciekawość – jak wyglądam i co powiem – sprawiło mi to sporo rado-

ści. Ich obecność świadczy bowiem, że nie jest im obojętne, kto będzie proboszczem w ich kościele farnym.

Nie pierwszy raz ksiądz przeżywał takie chwile...

– To moja druga taka uroczystość. Pierwsza miała miejsce 18 sierpnia 1996 roku w Kańczudze.

Jak ją ksiądz wspomina?

– Równie miło, choć było mi trudniej. Przeszedłem na parafię prosto z seminarium, gdzie byłem wykładowcą i wychowawcą. Oderwany od książki, bałem się trochę spraw gospodarczo-administracyjnych, ale powoli wciągnąłem się w to wszystko. W Kańczudze spędziłem dokładnie dwa lata i sto dni.

I trafił ksiądz do Sanoka...

– Czwartego listopada arcybiskup wezwał mnie do siebie i zaproponował Sanok. Prosił, żebym przyjechał tu, poglądał sobie wszystko i przekazał mu swoją odpowiedź.

Od razu się ksiądz zdecydował?

– Nie, to była dla mnie trudna decyzja. Dlaczego? Bo to, co miałem zostawić, było mi dobrze znane, a nowe zawsze budzi jakiś lęk. Szedłem przecież w zupełnie obce mi środowisko. Długo wahałem się – jechać do tego Sanoka, czy zostać w Kańczudze.

Ale w końcu zdecydował się ksiądz objąć parafię w Sanoku?

– Potraktowałem to jak wyzwanie, które pozwoli mi poznać nowych ludzi i problemy, a przez to pomoże mi bardziej się rozwinąć. Poza tym biskupowi się nie odmawia, nawet jeśli nie nakazuje a prosi...

Lubi ksiądz życiowe wyzwania?

– Każdy człowiek spotyka je na swej drodze. I w moim życiu ich nie brak. Kiedy w krośnieńskiej farze tworzył się Klub Inteligencji Katolickiej, zaproponowano mi, bym został kapłanem. Nie wiedziałem jak się do tego zabrać, ale pomogli ludzie – uczynni, serdeczni – i jakoś sobie poradziłem. Kolejnym wyzwaniem były studia, na które zostałem skierowany z pracy

duszpasterskiej. Dziś bardzo sobie to moje studiowanie cenię, podobnie jak pracę wykładowcy w przemyskim Seminarium Duchownym. Zamierzam ją kontynuować, chyba że nie pozwoli mi na to nawał obowiązków.

W homilii podczas uroczystości wprowadzenia do parafii nawiązał ksiądz do swej ubiegłorocznej pielgrzymki do Ziemi Świętej i wygłoszonego wówczas kazania na górze Przemienienia Pańskiego. Dziś objął ksiądz parafię pod tym wezwaniem...

– Widocznie tak miało być. Nie jedyny to znak. W Kańczudze parafia, którą kierowałem, była pod wezwaniem Michała Archanioła, który – o czym dowiedziałem się dopiero po przyjeździe – jest również patronem Sanoka.

Czy ma już ksiądz jakiś program na najbliższe miesiące swej pracy kapłańskiej w naszym mieście?



W niedzielnej uroczystości wzięły udział tłumy sanoczan. Kościół dosłownie pękał w szwach. Fot. St. Żyłka

– Jej podstawą będą konfesjonał, ambona i ołtarz, jak w każdej parafii. Chciałbym też dokończyć rozpoczęte – przez księdza Burczyka – prace w Stróżach i Płowcach, a w dalszej kolejności odnowić wnętrze kościoła, choć na pewno nie będzie to możliwe w ciągu najbliższego roku. Rozmawialiśmy też z panem starostą o budowie sanockiej Głoty, która była zamysłem mego poprzednika i którą poparł ksiądz z pozostałych parafii. Chciałbym je zrealizować, a czy się uda – pokaże życie.

z ludźmi i rozmawiać z nimi. Poza tym chciałbym poznać bliżej swoich nowych parafian.

A czego ksiądz życzyłby im w związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia?

– Radośniejszego przeżywania dnia codziennego, pomimo trudów i kłopotów, jakie ich dotykają. Żeby mieli w sobie więcej ufności, szczególnie w pomoc Matki Bożej. I żeby wraz z wigilijnym opłatkiem przekazali sobie wszystko, co w nich najlepsze.

AUTO – MAX II
spółka cywilna

sklep
motoryzacyjny

38-500 Sanok
ul. Orzeszkowej 3
☎ (013) 463-25-45 w. 8

**NAJWIĘKSZY
ASORTYMENT
NAJNIŻSZE CENY!!!**

SŁOWA, SŁOWA, SŁOWA...

OD BICYKLISTÓW DO MILICJANTÓW, CZYLI JEZYKOWE PUZZLE

Rosnąca w Polsce moda na rowery przywodzi na myśl – prócz wielu innych wniosków – i to spostrzeżenie, że przecież rower nie powinien nazywać się tak, jak go obecnie zwiemy, a jedynie „bicykl”, czyli „dwukołowiec”. Pod taką nazwą funkcjonuje zresztą w wielu innych językach. Funkcjonował nawet w dawnych czasach i u nas, aż nazwa własna angielskiej firmy Rover – produkującej wówczas także i ten środek lokomocji – wyparła termin właściwy.

Wiele nazw własnych zostało potraktowanych w sposób popularyzatorski i zastąpiło właściwą nomenklaturę przedmiotów. Fachowcy od remontów pracują „boschem”, choć wiertarka udarowa niekoniecznie musi pochodzić od tejże własnej firmy. Na Sylwestra pijemy „szampana”, ale tak naprawdę jest to tylko jakieś musujące wino, dawniej zgodne ze standardem „sowieckie igrisje”. A „wersalka”? Dopiero Rino – mój dawny lektor języka włoskiego, sam zresztą absolwent filologii polskiej – uświadomił mi kiedyś absurdalność tej nazwy. Dlaczego akurat „wersalka”? – nie mógł nadziwić się Włoch – przecież nie ma to nic wspólnego z Wersalem! Co inne (dowodził z żelazną logiką mój lektor) gdyby ów mebel nazywał się „uniwersalka”: na to zgoda – bo służy zarówno do siedzenia, jak i do spania...

Idąc dalej tropem upowszechniania się pewnych nazw, szybko napotkam słynny zagraniczny wyróżnik Polaków, czyli „reklamówkę” – choć plastikowa torebka (worek) na ogół jest przezroczysta i niczego nie reklamuje. Nie można pominąć też milczenia polskiego fenomenu językowego ostatnich lat, czyli słowa „puzzle”. Niby wiadomo, że jest to określenie angielskie i – chociaż oznacza dla Anglosasów to samo, co dla nas, czyli „układankę” – w oryginalnym „u” czyta się jako „a”, natomiast końcówka samogłoska w ogóle zanika w wymowie. Nic to. Polacy potraktowali angielski termin jako własny: skoro końcówka brzmi „-le”, to – analogicznie do innych wyrazów (na przykład „kręgle”) – niechybnie musi sugerować liczbę mnogą i kazać odmieniać słowo po swojemu. Taki swoisty koloryt lokalny.

A ponieważ mowa o meandrach języka i wiedzy, przytoczę na koniec pewną, nieco uszczypliwą, ale już na szczęście nieaktualną (o czym dalej) zagadkę – rodem z głębokich lat sześćdziesiątych. Mianowicie: cóż to jest „cjant”? Odpowiedź: to podstawowa, najmniejsza jednostka do mierzenia inteligencji. A w takim razie, co to jest „milicjant”? Odpowiedź: nawiązując do terminów „milimetr” bądź „miligram”, musi to być jedna tysięczna owej podstawowej jednostki... No, zagadka jak zagadka, ale chluby z pewnością ówczesnym stróżom prawa nie przyniosła... Dobrze, że to już historia: teraz mamy „policjantów”, a przecież przyrostek „poli” oznacza „mnogość”, „wielorakość”. Przemianowanie wyszło tej instytucji tylko na lepsze. Czyli: jakieś pozytki – chociażby i językowe – z ostatniej zmiany ustroju jednak mamy...

Tylko nie jestem pewien, czy akurat taka właśnie konkluzja miała ostatecznie wynikać z dzisiejszych rozważań.

Tomasz Chomiszczak

„Żeranci”

Historia jest krótka i banalna. Nie wydarzyło się nic nadzwyczajnego – nikt nikogo nie okradł, nie oszukał. Ot, po prostu, ktoś na kimś zarobił wykorzystując jego nieuwagę lub niewiedzę. Mówimy o tym ku przestrodze, tym bardziej, że okres świątecznych zakupów tuż, tuż...

– Właściwie to nie mam do nikogo pretensji. Raczej do siebie że dałem się wykorzystać, jak jakiś naiwniak. Gdybyśmy z żoną przeczytali „zestawienie pobranych należności od umowy kredytowej”, które dostaliśmy do ręki po wpłaceniu tzw. własnego wkładu, to od razu dowiedzieliśmy się, że firma występuje w roli pośrednika i pobiera za swoje usługi prowizję. W końcu jednak na raty kupowaliśmy nie pierwszy raz i wszystko wydawało nam się jasne. Tym bardziej, że wcześniej poprosiliśmy o dokładne przedstawienie zasad sprzedaży produktu, którym byliśmy zainteresowani. Pracownik firmy jednak tak zęcznie sterował rozmową, że udało mu się ominąć drażliwą kwestię prowizji.

Początek historii jest taki, że postanowiliśmy zafundować sobie prezent na Mikołaja w postaci radiomagnetofonu do samochodu. Po sprawdzeniu cen we wszystkich sklepach w mieście okazało się, że najkorzystniejszą ofertę ma placówka mieszcząca się w salonie samochodowym, w którym nasi znajomi kupili niedawno swoje tico. Skusiłem się na promocję, która wiązała się z piętnastoprocentowym upustem. Radio mieliśmy kupić na raty, gdyż nie stać nas było na jednorazowe wyłożenie siedmiuset złotych.

Na miejscu skierowano nas do biura obsługi klienta. Po zapoznaniu się i zaakceptowaniu proponowanych warunków sprzedaży, zapłaciliśmy 200 zł, wzięliśmy wspomniane zestawienie, pod pachę – nasze nowe cacko i pojechaliśmy do domu.

Za kilka dni przysłano nam z banku umowę kredytową. I wtedy, jak to się potocznie mówi, opadły nam szczęki. Okazało się bowiem, że musimy dodatkowo zapłacić 53 nowe złote polskie tytułem opłaty manipulacyjnej, na rzecz firmy prowadzącej biuro obsługi klienta. Prowizja ta była pobierana za pośrednictwo i żyrowanie kredytu, na podstawie ustaleń między firmą a bankiem.

Byliśmy zaskoczeni i wściekli. Gdybyśmy wiedzieli o opłacie, być może nie zdecydowalibyśmy się na zakup radia w tej placówce, albo załatwilibyśmy kredyt na korzystniejszych warunkach w banku, w którym mamy ROR. Poza tym nie prosiliśmy nikogo o żadne żyrowanie, a opłata równa 7% wartości zakupionego towaru, to naprawdę przesada.

Nie mam nic przeciwko temu, żeby ktoś ułatwiał mi życie, nie widzę nic nagannego w tym, że pobiera się opłaty za pośrednictwo. Klient powinien być jednak wyraźnie o tym poinformowany. Nie można go stawiać wobec faktów dokonanych. W naszym przypadku, jak trafnie podsumowała to moja żona, pośrednik wystąpił nie tyle w roli żyrowanta, co żeranta – na ludzkiej niewiedzy i naiwności.

joł.

Wskazano przede wszystkim na nie-spójność przepisów dotyczących preferencji krajowych dla dostawców, które stosowane są w przetargach publicznych.

Preferencje te wprowadziła ustawa o zamówieniach publicznych z 10 czerwca 1994 roku. Miały one nie dopuścić do zalania polskiego rynku nie chianymi towarami z importu oraz ochronić polskich producentów. Szczegółowe przepisy, jak i kiedy preferencje te stosować, określiło wydane pół roku później rozporządzenie Rady Ministrów. Wynika z niego jednoznacznie, że:

* stosowanie preferencji krajowych w przetargach publicznych jest obowiązkowe

* przysługują one tym dostawcom, którzy do wykonania zamówienia użyją nie mniej niż 50 procent surowców lub produktów krajowych

* preferencje krajowe polegają na obniżeniu ceny o 20 procent dla porównania ofert.

Dziecko wylane z kąpielą

Już jednak po dwóch latach wymóg użycia co najmniej 50 procent surowców lub produktów krajowych stał się przepisem martwym. Po nowelizacji w 1997 roku, w ustawie o zamówieniach publicznych znalazł się bowiem zapis mówiący o tym, że dla określenia „surowce i produkty krajowe” należy zastosować definicję „towarów krajowych” z nowego kodeksu celnego. A tam za takie uznaje się nie tylko towary całkowicie uzyskane i wyprodukowane w kraju, ale również przywiezione spoza niego i dopuszczone do obrotu oraz te, które zostały z nich wyprodukowane. Efekt? Znakomity wręcz od 1997 roku rozwój w naszym kraju zachodnich montowni pojazdów użytkowych. Bez trudu spełniają one warunki produkcji minimum 200 sztuk pojazdów w ciągu roku, co daje im prawo do zerowej stawki celnej i automatycznie dopuszcza ich towary do obrotu, nadając im status towarów krajowych. W konsekwencji montownie te korzystają z preferencji krajowych w przetargach publicznych, nawet jeśli 100 procent części do montażu używają z importu!

Grochem o ścianę

Nowelizacja przepisów zamiast chronić polski rynek i polskich producentów przed zalewem obcych produktów, szeroko otworzyła przed nimi furtkę. Tymczasem kraje Unii Europejskiej i USA znakomicie potrafią się bronić przed importem i to m.in. przez skutecznie stosowane preferencje krajowe. To, co zrobiono w Polsce jest akurat czymś odwrotnym. Nie tylko pogłębia – i tak wysoki – deficyt w handlu zagranicznym i nakręca zagraniczną koniunkturę, ale przyczynia się do coraz trudniejszej sytuacji polskich firm i zwiększa bezrobocie w Polsce. Czy o to chodziło ustawodawcy, gdy ustalono ideę preferencji krajowych w ustawie o zamówieniach publicznych i rozporządzeniu Rady Ministrów?

Rozdziobią nas?...

Sygnalizowany wielokrotnie błąd legislacyjny – ostatnio wicepremiera, ministrom finansów i gospodarki – doczekał się odpowiedzi z Ministerstwa Finansów w stylu „to nie ja, to kolega!”. Do dziś, niestety, nie doczekał się, naprawienia.

Stajemy się składowiskiem złomu

Rynek polski zalewa nie tylko import nowych pojazdów użytkowych, ale i używanych – czytaj: starych. Zdaniem polskich producentów, wielkość ta nie powinna przekroczyć 20 procent ogółu importowanych pojazdów użytkowych w roku, pełniąc rolę importu uzupełniającego. Tymczasem, według oficjalnych danych GUS, w latach 1993-97 wynosiła ona kolejno: ponad 82, 75, 61, 44 i 39 procent. Mimo tendencji spadkowej nadal jest więc stanowczo zbyt duża. Niestety, wszystkie wnioski w sprawie ograniczenia ilości importu, jakie trafiły do przedstawicieli rządu, w tym premiera, okazały się przysłowiowym wołaniem na puszczy. Żaden z nich nie doczekał się bowiem konstruktywnej odpowiedzi. I to mimo spełnienia wymogu poparcia przez ponad 25 procent krajowych producentów!

Sytuację tę pogarsza fakt, iż od stycznia br. przestała obowiązywać ustawa o zakazie importu pojazdów użytkowych starszych niż 3-letnie. Mimo zobowiązania się ministra przemysłu i handlu do przygotowania regulacji, która zastąpi ten zakaz, zobowiązanie to pozostało na papierze. A konsekwencje? Kraj zalewa rzeka staroci z Zachodu – wystarczy powiedzieć, że w tym roku same PKS-y zakupiły ich 120 sztuk. A Zachód chętnie pozbywa się złomu, często dopłacając do jego wysyłki, gdyż per saldo operacja bardzo się opłaca.

Szare na złote czyli stare na nowe

Stan ilościowy taboru samochodowego w Polsce na koniec 1997 roku wynosił 12,2 mln pojazdów. Według szacunków Instytutu Transportu Samochodowego, około 43 procent z tego stanowią pojazdy liczące ponad 10 lat. Tylko 4-5 procent to pojazdy nowe, liczące rok. O tym, że taka struktura wiekowa taboru jest niekorzystna – i to z wielu powodów – nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Wpływa to na wzrost zagrożenia bezpieczeństwa pasażerów i liczbę wypadków, rosną też koszty leczenia ich ofiar oraz nakłady na remonty. O zagrożeniach dla środowiska i braku estetyki nie warto już nawet wspominać.

I tu kraje UE wyprzedzają nas w zastosowanych rozwiązaniach. Ich rządy przyjęły specjalne programy finansowych zachęt dla zmotoryzowa-

nych, nakłaniając ich do wymiany starych pojazdów na nowe, w zamian za określone dotacje do zakupów. Ten, kto zdecyduje się oddać na złom stare auto, uzyskuje rabat przy zakupie nowego, który dotowany jest przez państwo. Wysokość rabatu uzależniona jest od wieku pojazdu. Korzyści płynące z kampanii złomowania są wielokrotnie – kilkudziesięcioprocentowy wzrost sprzedaży samochodów i poprawa bezpieczeństwa na drogach, także większe wpływy z podatków, które – jak pokazują zachodnie przykłady – znacznie przekraczają kwoty dotacji.

Cudze wydaje się łatwiej

Kolejnym skutecznym sposobem ochrony własnego rynku i producentów jest powszechnie stosowana w krajach UE praktyka wydawania budżetowych pieniędzy – niezależnie od źródła ich pochodzenia – wyłącznie na produkty rodzime. Zakupy wyrobów importowanych mogą być realizowane jedynie z własnych środków, za wyjątkiem wyrobów nie produkowanych w kraju. Dla przykładu więc: w Niemczech środki budżetowe można wydać jedynie na produkty niemieckie, a we Francji – na francuskie, z wyłączeniem sytuacji, kiedy jedyną możliwością zakupu jest import. Mimo że niezwykle proste i podane niemal na talerzu, rozwiązanie to nie zostało dotychczas dostrzeżone przez polskich ustawodawców.

Żyją na kredyt

Poza praktycznym brakiem jakiegokolwiek ochrony polskiego rynku i krajowych producentów pojazdów użytkowych – trudno o takiej mówić na podstawie obowiązującego dziś w tej materii prawa – sporą niedogodność stanowi dla nich również istniejący w Polsce system planowania i ustalania budżetów w I kwartale roku. Jeśli dołożyć do tego skomplikowane procedury przetargowe oraz system dystrybucji pieniądza, nic dziwnego, że pierwsze 6-7 miesięcy w roku jest okresem martwym dla wszystkich niemal przedsięwzięć wiszących na budżetowym garnuszku państwa, województwa czy gminy. Taki stan stwarza bardzo poważne kłopoty ekonomiczne i nadwyzkę zatrudnienia w I połowie roku u producentów i ich kooperantów. By nie stracić płynności finansowej zmuszeni są oni do zaciągania kredytów bankowych, których spłata częstością pochłania większość wypracowanego przez nich zysku. W krajach UE funkcjonują systemy dopłat do publicznego transportu osobowego, które funkcjonują w ramach budżetu i są rozdzielane na gminy z przeznaczeniem na konkretny cel – zakup pojazdów i infrastrukturę. Znacznie wcześniej składane są wnioski o wymianę taboru i zamówienia na pojazdy. Czy i kiedy doczekamy się takich rozwiązań w kraju – nie wiadomo.

Joanna Kozimor

Poproszony o rozmowę na ten temat przewodniczący sejmowej komisji transportu – Józef Dąbrowski z Krakowa, nie znalazł niestety czasu i odesłał mnie do swego zastępcy – Mirosława Stycznia z Bielska-Białej. Zastępca znalazł co prawda czas na rozmowę, ale wyjaśnił, że nie jest dostatecznie zorientowany w powyższych problemach. Interesuje się bowiem przede wszystkim sektorem samochodów osobowych, co – zważywszy na miejsce zamieszkania posła – w końcu wcale nie dziwi. Obiecał jednak zainteresować się zgłoszonymi mi problemami i zadeklarował wstępnie swe poparcie dla ich rozwiązania. Podkreślił jednocześnie rolę, jaką mogą i powinni odegrać w tej sprawie parlamentarzyści Podkarpacia: „Przy tak silnej grupie, jaką macie, stworzenie lobbyngu w parlamencie nie powinno być trudne.” Czy tak będzie w rzeczywistości – pokaże czas.

* ale tylko do grzeźnych

W niedzielę przychodzi św. Mikołaj*



Zimny wychów?

W minioną środę odwiedziła naszą redakcję czytelniczka prosząc o pomoc w załatwieniu może banalnej, ale ważnej sprawy życiowej. – Od początku sezonu grzewczego nie mogę doprosić się w SPGM rozwiązania problemu niesprawnego ogrzewania w moim mieszkaniu. Chodzi o gasnące piecyki gazowe – po kilkunastu minutach od momentu zapalenia płomień samoczynnie gaśnie. Zgłosiłam to do administratora budynku – fachowcy, którzy przyszli sprawdzić, co się dzieje, uznali że piecyki są sprawne, przyczyną kłopotów jest natomiast niedrożny komin. Po wizycie kominiarza okazało się jednak, że prawdziwym powodem jest zbyt krótki komin, a pomoc może tylko przedłużenie blaszanego wkładu, co powinno wpłynąć na polepszenie ciągu. Miałam czekać, aż przyjdzie ekipa i wykona potrzebne prace. Czekam w ten sposób już chyba drugi miesiąc. W domu jest naprawdę zimno – dzisiaj w nocy w pokoju, gdzie śpię z dziećmi, temperatura spadła do 7 stopni! Czy mam tak marznąć do końca zimy?

Cóż, kiedyś z tego typu problemami chodziło się do komitetu, dziś – do gazety. Mamy nadzieję, że będziemy równie skuteczni i w przyszłym numerze poinformujemy o pozytywnym zakończeniu sprawy.

Jo.

Nie tylko dla dzieci

Konkurs muzyczny

Przypominamy, że w sanockich sklepach muzycznych *Sabrina* i *Manek*, a także w części kiosków *Ruchu*, można już kupić kasetę z piosenkami dla dzieci zatytułowaną *Tatusiowie są kochani*. Jest to produkcja rodzima – autorami tekstów, muzyki i aranżacji są sanoczanin, a młode wykonawczynie także pochodzą z Sanoka. Z tą właśnie kasetą związany jest nasz muzyczny konkurs świąteczny, sponsorowany przez producenta kasety – **Agencję Wydawniczą Drukiem**.

W trzech kolejnych numerach „Tygodnika Sanockiego” zamieszczamy pytania konkursowe dotyczące utworów na kasecie i sanockiej piosenki dziecięcej, a także kupony upoważniające do udziału w losowaniu nagród.

Osoby, które dostarczą wszystkie trzy kupony z prawidłowymi odpowiedziami, wezmą udział w losowaniu nagrody głównej, pozostali natomiast, którzy prześlą kupony pojedynczo – w losowaniu nagród pocieszenia. Termin nadsyłania rozwiązań upływa 18 grudnia. Wyniki konkursu podamy w świątecznym numerze „TS”.

A oto dwa kolejne pytania konkursowe:

3. Jeden z sanockich zespołów dziecięcych nagrał przed kilkoma laty kasetę „Gwiazdki rocka pana Dżyoka”. Jaki to zespół? a) Fasolki, b) Pozytywka c) Mini Miss

4. Dokąd chciały dolecieć wiedźmy z piosenki *Na swej miotle zapal światło* znajdujące się na kasecie *Tatusiowie są kochani*?

a) do domu, b) na Łysą Górę, c) do piekła

Konkurs Muzyczny

KUPON NR 2

Imię

Nazwisko

Wiek

Adres

Pytanie 3

Pytanie 4

.....

.....



BANK DEPOZYTOWO-KREDYTOWY S.A.
Grupa PEKAO S.A.

ODDZIAŁ w SANOKU

38-500 Sanok, ul. Kościuszki 4 tel. (013) 465-31-11, 465-32-70 fax (013) 463-24-44

NOWE ATRAKCYJNE WARUNKI ZAKUPU SAMOCHODÓW

- Kredytujemy 100% wartości samochodu
- Okres kredytowania do 5 lat
- Oferujemy bezkonkurencyjne oprocentowanie – już od 19% w skali roku
- Uproszczona procedura dla kredytów poniżej 10.000 PLN
- Kredyty poniżej 5.000 PLN udzielamy bez zastawu sądowego

Już

prościej

i taniej

się nie da!

Zapraszamy! – Przyjdź i dowiedz się wszystkiego w naszym Oddziale i placówkach filialnych w Sanoku przy: SZPG „STOMIL SANOK” S.A., „AUTOSAN” S.A., CENTRUM HANDLOWYM „RYS” oraz w Lesku, Ustrzykach Dolnych i Zagórz

Od dzisiejszego numeru rozpoczynamy prezentację radnych III kadencji władz samorządowych. Co tydzień przedstawiać będziemy po jednej osobie z Rady Miasta i Rady Powiatu. Na początek Beata Wróbel i Andrzej Romaniak – ludzie, którzy sami o sobie mówią – „jestem lokalnym patriotą”.

Rada Powiatu

Andrzej Romaniak

Urodzony w Sanoku, lat 33, kawaler. Wykształcenie wyższe humanistyczne – po ukończeniu I Liceum Ogólnokształcącego rozpoczął naukę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, skąd przeniósł się do Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (wydział historii). Od 1992 roku pracuje jako adiunkt w Muzeum Historycznym. Przed trzema laty otrzymał nagrodę miasta w dziedzinie kultury za organizację cyklu wystaw związanych z Sanokiem.

Od 1991 roku Andrzej Romaniak należy do ZChN-u. Jest jednym z założycieli sanockiego koła partii, przez dwie kadencje był też w zarządzie regionu. Członek Civitas Christiana. Do wyborów przystąpił z ramienia AWS. – W odróżnieniu od wielu innych, stawiałem sprawę jasno, mówiąc, że niczego nie obiecuje, bo w naszych realiach niczego obiecać się po prostu nie da. Tym bardziej, że powiat będzie niejako nową rzeczywistością – spadnie na nas wiele obowiązków, choćby przejście szkół średnich, co z pewnością nie nastąpi „bezboleśnie”. W tym miejscu rodzi się obawa, czy kosztem oświaty nie stracą inni?

W pracy rady na bok muszą pójść wszelkie spory polityczne, najważniejsze jest dobro powiatu. Tym bardziej, że mamy sporo do zrobienia. Moim zdaniem powinniśmy nastawić się na rozwój turystyki – w tym nasza szansa. Warunki są, przecież Sanok to przysłowiowa brama wjazdowa w Bieszczady. Jeżeli chcemy, by ten rozwój szedł we właściwym kierunku, musimy bezwzględnie zająć się ochroną środowiska. Mam tu na myśli przede wszystkim budowę oczyszczalni ścieków. Przydałyby się również zabezpieczenia przeciwpowodziowe, zbiorniki retencyjne, regulujące poziom wody na Sanie i jego dopływach.

Jeszcze trzy sprawy leżą mi na sercu. Uważam, że więcej środków powinno się przeznaczać na budowę nowych mieszkań – wiadomo jak ciężka jest sytuacja wielu rodzin. Martwi mnie również to, co dzieje się obecnie w sanockim sporcie, obecny przykład hokeistów STS-u wyraźnie pokazuje, że gdzieś



popelniono błąd. I wreszcie kwestia szczególnie mi bliska z racji wykonywanego zawodu – remont naszego zamku. Środki muszą się znaleźć, to przecież jedyny renesansowy zamek w naszym województwie.

Zapytany o zainteresowania Andrzej Romaniak wymienia ich sporo, zaznaczając jednak, że praca i inne obowiązki nie pozwalają mu na pełną realizację. – Oprócz polityki są to archeologia, przyroda, wędkarstwo, także sport. Przyrodą interesowałem się od dziecka, czym „zarazili” mnie dziadek-leśnik i ojciec-biolog. W domu zawsze były jakieś zwierzęta, teraz mam dwa koty. Historia zawsze mnie pasjonowała, bardziej ta najnowsza, szczególnie działania podziemia antykomunistycznego w latach 1944-56. Archeologia jest moją niespełnioną miłością, choć dzięki pracy w muzeum mam możliwość przynajmniej częściowo uczestniczyć w wykopaliskach. Wędruję już ponad 20 lat, najchętniej metodą spinnigową. Do wieku młodzika grałem w hokeja w Stali. No, a od niedawna jestem kasztelanem sanockiego Bractwa Rycerskiego. Chyba wystarczy...

A lokalny patriotyzm? – O ile mnie do tego nie zmusi sytuacja życiowa – nigdy z Sanoka na stałe nie wyjadę. Tu jest moje miejsce.

Rada Miasta

Beata Wróbel

Urodzona w Sanoku, lat 36, stan wolny. Wykształcenie wyższe techniczne – absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku i Politechniki Krakowskiej na wydziale inżynierii sanitarnej i wodnej. Od 1990 roku pracuje w Urzędzie Rejonowym jako inspektor rejonowy w oddziale ochrony środowiska: specjalność – gospodarka wodna. Przed rokiem awansowała na stanowisko starszego inspektora.

Od kilku lat aktywnie działa w Radzie Dzielnicy Dąbrówka. Kolejno pełniła obowiązki sekretarza zarządu, zastępcy przewodniczącego, obecnie jest wiceprzewodniczącą rady. – W minionej kadencji udało nam się ruszyć kilka tematów, które bardzo długo nie mogły doczekać się realizacji – uważa Beata Wróbel. – Największą dzielnicową bolączką była kwestia budowy kanalizacji i wodociągów, w miarę systematycznie prowadzone są prace przy nawierzchniach ulic i sygnalizacji świetlnej.

Beata Wróbel nie należy do żadnej partii politycznej. Do wyborów przystąpiła z Samorządowego Komitetu Wyborczego Ziemi Sanockiej, będąc jego współzałożycielem i sekretarzem zarządu. Już po wyborach wybrano ją na Przewodniczącą Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego, w której zamierza stworzyć dwie podkomisje. – Ochrona środowiska i porządek publiczny to jednak różne kwestie, dlatego uważam, że należy je rozpatrywać oddzielnie. Jest też członkiem Komisji Finansowo-Gospodarczej.

Głównym impulsem przystąpienia do wyborów była dla mnie chęć reprezentowania interesów dzielnicy Dąbrówka na forum Rady. Co nie znaczy, że nie dostrzegam potrzeb całego miasta, w którym przez wiele lat skala inwestycji była zdecydowanie za mała. Większość z nich widzę przez pryzmat ochrony środowiska, co chyba zrozumiałe z racji mojego wykształcenia, zawodu i zainteresowań. Przede wszystkim znacznie więcej środków



powinno się przeznaczać na dokończenie uzbrojenia miasta w sieć wodno-kanalizacyjną, palącą kwestią jest budowa nowego wysypiska śmieci. Temat nie mniej ważny to poprawa bezpieczeństwa komunikacyjnego – modernizacji dróg wraz z oświetleniem, uzupełnianie sygnalizacji świetlnej w szczególności niebezpiecznych miejscach. Mam cichą nadzieję, że radzie obecnej kadencji uda się choćby rozpocząć przygotowania do budowy obwodnicy południowej. W mieście wciąż za mało jest placów zabaw i terenów rekreacyjnych. Wszystko o czym mówię sprawia, że Sanok – mimo oczywistych predyspozycji – wciąż nie może stać się miastem turystycznym z prawdziwego zdarzenia.

Pasję, zainteresowania? – Przede wszystkim czytanie – tak książek, jak i prasy. Każdego wieczoru poświęcam na to sporo czasu – przynajmniej Beata Wróbel. A wspomniany we wstępie patriotyzm lokalny? – Właściwie chyba sama sobie z tego przez długi czas nie zdawałam sprawy. Uświadomili mi to dopiero znajomi na studiach, widząc jak przeżywałam wszystkie informacje o Sanoku...

Światowo i na przeciętną kieszeń

Znani sanoccy lekarze, najwyższej klasy sprzęt, przyjazne wnętrza, szybka i miła obsługa, przystępne ceny – to najkrótsza charakterystyka SANMEDU – Pawilonu Usług Medycznych, mieszczącego się przy ulicy Sadowej 11a w Sanoku.

Jak to się robi w Ameryce?

Idea utworzenia placówki świadczącej usługi medyczne na poziomie zbliżonym do światowych standardów zrodziła się po powrocie z zagranicznych wojaży. Pomysłodawcami byli **Janusz**

sobie jednak sprawę, że nadchodzą inne czasy, że cała służba zdrowia musi przestawić się na nowe tory – mówi Stanisław Dzimira.

Po przemyśleniach, dyskusjach i pertraktacjach udziałowcami przedsięwzięcia zostało ostatecznie osiem osób: pomysłodawcy – **Janusz Jagoda**

wygodne, mile dla oka, przyjazne i pachnące czystością wnętrza.

Obecnie SANMED funkcjonuje jako Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Jego właścicielem jest spółka cywilna pod tą samą nazwą, powołana przez trzy osoby: Włodzimierza Krygowskiego, Stanisława Dzimirę i Romana Grzyba (sam budynek jest własnością wszystkich współników). SANMED działa w oparciu o ustawę o zakładach opieki zdrowotnej, podobnie jak ZOZ. – *Postawiliśmy się o status zakładu opieki zdrowotnej z myślą o reformie służby zdrowia. Chcemy być pełnoprawnym partnerem dla kasy chorych i firm, które w przyszłości, prawdopodobnie już od 2000 roku, będą prowadziły ubezpieczenia zdrowotne. Uważamy, że nasza placówka może stanowić ważny element systemu leczenia otwartego* – mówi Stanisław Dzimira.

Od D do L, czyli diagnoza i leczenie

SANMED świadczy specjalistyczne usługi lekarskie, laboratoryjne, fizyoterapeutyczne i rehabilitacyjne oraz z zakresu medycyny pracy.

W pawilonie znajdują się gabinety lekarzy tworzących spółkę: internistyczno-kardiologiczny, laryngologiczno-alerologiczny, pediatryczno-pulmonologiczny, dermatologiczny, ginekologiczny, stomatologiczny, rehabilitacji, a po nowym roku przybędzie - okulistyczny.



Naszym największym sukcesem jest to, że nie zdążyliśmy się jeszcze porządnie pokłócić. Od lewej: Roman Grzyb, Janusz Jagoda, Stanisław Dzimira, Włodzimierz Krygowski.

Lekarz **Barbara Dzimira** specjalizuje się w diagnostyce i leczeniu uszkodzeń narządów ruchu – zapalnych, pourazowych i zwyrodnieniowych, a także wad postawy u dzieci. Dopelnieniem tej oferty jest gabinet rehabilitacji, w którym można skorzystać z laseroterapii, magnetoterapii, masażu ręcznego oraz indywidualnej gimnastyki leczniczej.

Grażyna Krygowska zaprasza z kolei do gabinetu fizyoterapii na inhalacje, okłady borowinowe, naświetlania lampą soluksu, jonoforezę i diadynamik.

Jeśli chodzi o usługi z zakresu medycyny pracy prowadzone są badania profilaktyczne i okresowe pracowników, m.in. „wysokościowe” (okulistyczne, laryngologiczne i neurologiczne), kierowców, osób zatrudnionych na stanowiskach uciążliwych. – *Zgodnie z usta-*

uwzględniają m.in. poziom cukru, cholesterolu, enzymów i elektrolitów. Natomiast immunologiczne (sprzęt amerykański – IMMULITE) pozwalają na oznaczanie hormonów tarczycy, płciowych i innych oraz markerów nowotworowych. – *To ostatnie badanie służy wczesnemu wykrywaniu i monitorowaniu przebiegu chorób nowotworowych w przypadku raka piersi, jelita, trzustki, jajnika, jąder i prostaty* – mówi Roman Grzyb. Wykonujemy je, między innymi, dla pacjentów oddziału onkologii brzożowskiego szpitala.

Badania immunologiczne stosuje się w diagnostyce alergii pokarmowej i oddechowej. – *Jak już wcześniej wspomniałem, są one doskonałym uzupełnieniem testów skórnych, zwłaszcza w przypadku wątpliwości* – mówi Włodzimierz Krygowski. Wykonuje się je u małych dzieci, u osób które boją się klucza, cierpiących na różnego rodzaju choroby skóry, czy nie mogących odstawić leków przeciwuczuleniowych.

Laboratorium czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.00. Dodatkowym udogodnieniem są dwa punkty, gdzie pobierane są materiały do badań (od 7.00 do 8.30). Znajdują się one w Brzozowie – obok szpitala oraz w Sanoku – przy ulicy Cerkiewnej 8 (dawna przychodnia SPB).

Na przeciętną kieszeń

Proponowane przez SANMED ceny za usługi medyczne nie odbiegają od średniej sanockiej.

– *Wielu klientów mile zaskakuje nasz cennik* – mówi Stanisław Dzimira. Stawki są zbliżone do obowiązujących w innych laboratoriach prywatnych, wyniki zaś – szybkie i rzetelne. Wizyta u specjalisty na przykład kosztuje od 30 do 40 zł; badanie morfologii – 5 zł, OB – 3 zł, moczu – 5 zł, oznaczanie hormonu tarczycy – 15 zł, cholesterolu całkowitego – 5 zł, poziomu cukru – 4 zł, dziesięć zabiegów fizyoterapeutycznych 25-35 zł.

Klienci SANMEDU cenią także to, że nie muszą oczekiwać w kolejkach – *Na wizytę można umówić się telefonicznie, na wyznaczoną godzinę, dla każdego przewidziany jest określony czas. Dogodna jest też pora – popołudnie lub wieczór. Jest to dla mnie ważne, gdyż nie muszę zamykać na pół dnia zakładu, aby pójść do lekarza, czy wykonać potrzebne badania. Skończyło się też wysiadanie na korytarzu do późnych godzin, jak to bywało u niektórych specjalistów. A jeśli nawet lekarzowi zdarzy się spóźnienie, to można pooglądać sobie telewizję – na korytarzu zainstalowane są bowiem odbiorniki – zauważa jedna z pacjentek.*

– *SANMED jest sukcesem nie tyle finansowym, co organizacyjnym i koleżeńskim – na dobrą sprawę nie zdążyliśmy jeszcze porządnie się pokłócić – mówią właściciele. Mielimy jeden cel – stworzyć placówkę świadcząca różnorodne usługi medyczne na poziomie nie odbiegającym od standardów przyjętych na Zachodzie, dostępną dla przeciętnego obywatela. I chyba nam się to udało.*

Wszelkie informacje dotyczące usług medycznych oraz zapisów na wizyty można uzyskać pod numerem telefonu 463-31-60.

— Tekst sponsorowany —



Właściciele SANMEDU już myślą o rozbudowie obiektu. Fot. St. Żyłka.

Jagoda – technik protetyk z zawodu, żeglarz i podróżnik z zamiłowania oraz **Włodzimierz Krygowski** – lekarz laryngolog i alergolog – *Podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych w 1993 roku mieliśmy okazję przyjrzeć się jak pracują tamtejsi lekarze i w jaki sposób świadczone są usługi medyczne. Po powrocie zaczęliśmy zastanawiać się, czy i u nas, w naszym mieście, można by stworzyć placówkę działającą według sprawdzonych w innych krajach wzorców?*

Myśl o powołaniu spółki przez lekarzy różnych specjalności, skumulowaniu usług w jednym miejscu i stworzeniu nowoczesnego zaplecza diagnostycznego, trafiła na podatny grunt. W środowisku znaleźli się chętni do zmiany stylu pracy, podjęcia ryzyka i – zainwestowania. – *Był to czas, kiedy lekarze działali w rozproszeniu. Jedni prowadzili praktykę w swoich domach, inni w wynajętych lokalach, czasem sto metrów od siebie. Ja sam, budując dom, wydzieliłem w nim pomieszczenia na gabinet, z oddzielnym wejściem. Na początku nikomu nie było łatwo przekonać się do idei wspólnego działania. Zdawaliśmy*

Włodzimierz Krygowski oraz **Stanisław Dzimira** – internista, **Roman Grzyb** – internista-kardiolog, **Halina Żmuda** – okulista, **Maria Mataczyńska** – stomatolog, **Anna Zielnica** – dermatolog, **Beata Bałon** – ginekolog.

Słowo stało się ciałem

Wspólnicy postanowili wybudować obiekt, w którym znalazłoby się miejsce na gabinety lekarskie, zabiegowe, rehabilitacyjne oraz laboratoria. Po trwających jakiś czas poszukiwaniach udało się kupić – od Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom” – działkę budowlaną w atrakcyjnym rejonie, przy ulicy Sadowej. Wykonawstwo powierzono sanockiej firmie „Saturn”. – *Nie żalowaliśmy pieniędzy na nowoczesne technologie i materiały. Dzięki temu powstał solidny, energooszczędny i tani w utrzymaniu budynek. Niestety, już dziś okazuje się, że trochę za mało* – mówi Roman Grzyb.

Urządzeniem i wystrojem zajął się dyplomowany dekorator wnętrz... **Janusz Jagoda**. Przemysłana koncepcja i fundusze, których nie skapiono także i na ten cel, dały znakomity efekt – powstały



Najwyższej klasy sprzęt, szybka i miła obsługa... Fot. St. Żyłka.

Interniści – **Stanisław Dzimira** i **Roman Grzyb** – dysponują aparaturą EKG i USG. Podczas wizyty jest więc możliwość wykonania EKG spoczynkowego i wysiłkowego, a także USG – serca, brzoza oraz tzw. małych narządów (tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek).

Pediatra **Małgorzata Grzyb**, znany specjalista – pulmonolog, zajmuje się leczeniem ostrych i przewlekłych chorób układu oddechowego u dzieci, w tym jednej z najczęstszych – astmy oskrzelowej.

Doktor **Włodzimierz Krygowski** udziela konsultacji laryngologicznych i alergologicznych. – *Robię, między innymi, badania audiometryczne oraz dobieram aparaty słuchowe. Drugą dziedziną, którą się zajmuję, są alergie. Chciałbym, by powstało tu centrum leczenia i diagnostyki chorób alergicznych dzieci i dorosłych. Diagnostykę przeprowadzam w dwójki sposób: metodą testów skórnych oraz badań laboratoryjnych, polegających na oznaczeniu przeciwciał – IgE całkowitego i IgE swoistego, które powstają u osób uczulonych na dane alergeny. Badania laboratoryjne są przydatne wtedy, gdy pojawiają się wątpliwości – testy skórne wypadają ujemnie, a objawy sugerują istnienie choroby. Na podstawie testów oraz badań immunologicznych mogę zaproponować pacjentom odczulanie swoiste, czyli immunoterapię. Natomiast leczeniem dzieci cierpiących na schorzenia o podłożu alergicznym, w tym astmy oskrzelowej, zajmuje się moja koleżanka po fachu – **Małgorzata Grzyb**.*

wą o służbie medycyny pracy, która obowiązuje od pierwszego stycznia tego roku, firmy zatrudniające powyżej pięciu pracowników, muszą mieć podpisaną umowę z zakładem opieki zdrowotnej uprawnionym do wykonywania tego typu badań. Naszą propozycją zainteresowane są placówki oświatowe, banki, przedsiębiorstwa budowlane – mówi Stanisław Dzimira.

Na miejscu świadczy usługi również laboratorium protetyki stomatologicznej będące własnością... kapitana morskiej żeglugi jachtowej – **Janusza Jagody**, gabinet kosmetyczny – **Anety Jędrulek**, notabene miss Podkarpacia'97 oraz psychologa – **Wojciecha Woskowicza**.

W kilkadziesiąt sekund

Laboratorium SANMEDU należy do najnowocześniejszych laboratoriów prywatnych w południowo-wschodniej Polsce. Przedstawiciele amerykańskiej firmy, którzy dostarczyli część wyposażenia, cmokali z podziwem stwierdzając, że drugie o takim standardzie znajduje się w Nowej Hucie.

Pacjenci mogą się tu zgłaszać na badania morfologii, biochemiczne, immunologiczne oraz immunoalergiczne.

Dzięki nowoczesnej aparaturze na wyniki badania krwi – uwzględniające szesnaście parametrów – czeka się... kilkadziesiąt sekund. Na dobrą sprawę, zanim pacjent zdąży się ubrać, wydruki są gotowe. Badania biochemiczne (aparatura fińska KONE, która weszła na światowe rynki w lutym tego roku)

Sygnaty Czytelników

Nie tylko mandaty

Jestem niezawodowym kierowcą, ale przez 35 lat zdarzyło mi się prowadzić różne pojazdy i bardzo rzadko poddawany byłem kontroli drogowej.

17 listopada około godziny 17.00, wyjeżdżając samochodem spod *Panoramy*, zamierzałem włączyć się do ruchu na ulicy Krakowskiej w Sanoku, sygnalizując skręt w lewo. W pobliżu znajdował się policyjny radiowóz, a dwaj panowie funkcjonariusze wykonywali swoje rutynowe czynności. Możliwość trafienia w „lukę” przedłużała się. Wtedy podszedł do mnie jeden z nich i poinformował, że ze względu na linię ciągłą na jezdni nie mogę skręcać w lewo, lecz muszę wykonać manewr w prawo, co oczywiście uczyniłem.

Wprawdzie drogowcy oznakowali ulicę Krakowską, jednak pierwsze opady śniegu sprawiły, że „podwójna ciągła” stała się tutaj niewidoczna. Jestem natomiast pod wrażeniem wzorowego zachowania policjanta, który bardzo taktownie pouczył mnie o sposobie włączenia się do ruchu, a być może zapobiegł niebezpieczeństwu. Włączanie się do ruchu w tym miejscu, zwłaszcza w godzinach szczytu, jest zawsze manewrem wysoce ryzykownym.

Za tę szlachetną postawę, a zwłaszcza za profilaktyczny sposób pełnienia służby, chciałbym na łamach „TS” serdecznie podziękować nie znanemu z nazwiska funkcjonariuszowi sanockiej „drogówki”, życząc jednocześnie przyjemnej i bezpiecznej służby. Jako że w prasie krajowej często publikowane są negatywne przykłady z pracy policjantów, a i kierowcy niechętnie przyznają się do błędów, ta przykładowa postawa policjanta zasługuje tym bardziej na szersze odnotowanie.

Obserwuję, że błąd, którego popełnienie zostało mi wyperswadowane, jest nagminnie popełniany przez innych kierowców. Chciałbym więc ostrzec ich przed zagrożeniem stąd płynącym, a poza tym – cierpliwość funkcjonariuszy policji też może się wyczerpać... Służbom drogowym chciałbym zasugerować umieszczenie w opisanym miejscu dodatkowego oznakowania (zakaz skrętu w lewo).

Główne skrzyżowanie oraz przejście dla pieszych obok *Centrum Handlowego* doczekało się wreszcie sygnalizacji świetlnej, co z pewnością zwiększy bezpieczeństwo na tym odcinku ulicy Krakowskiej. Chwała fundatorom za tę inwestycję, którą – niestety – wymusiła duża liczba wypadków, w tym również z ofiarami śmiertelnymi.

(sw)

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- * Mieszkanie 37 m², po remoncie przy ul. Lwowskiej (może być w 2-3 ratach), tel. 463-35-57 (po 16.00).
- * Mieszkanie własnościowe 40 m² (I piętro), wiad. ul. Cegielniana 34/46.
- * Mieszkanie M-5; 76 m² w Sanoku, stan idealny, tel. 463-55-76 (po 16.00).
- * Dom murowany z działką o pow. 20 a, stan budynku b. dobry, tel. 462-61-02 (po 20.00).
- * Kiosk odzieżowy wraz z lokalizacją, cena 6,5 tys. zł, tel. 463-77-48.
- * Mieszkanie dwupokojowe (I piętro) w budynku czteropokojowym z telefonem, działką i garażem przy ul. Mickiewicza, tel. 463-60-72 (wieczorem).
- * Mieszkanie M-4; 58 m² lub zamienię na mniejsze – do 40 m², cena do uzgodnienia, tel. 463-12-00.
- * Mieszkanie M-5; 72,5 m² (parter) – 4 pokoje, tel. 463-42-68 (po 19.00).
- * Mieszkanie własnościowe M-4; 60 m² (parter) – 3 pokoje przy ul. Sadowej, tel. 463-44-95.
- * Mieszkanie 62 m², (IV p.), z telefonem w centrum miasta, ul. Daszyńskiego, tel. 463-26-24.

PROJEKTOWANIE BUDOWLANE
oferujemy:

- ✓ duży wybór projektów gotowych
- ✓ projekty indywidualne
- ✓ projekty przyłączy
- ✓ modernizacje i adaptacje

38-500 SANOK UL. KOŚCIUSZKI 23
463-17-67
PEŁNA OBSŁUGA DO POZWOLENIA NA BUDOWĘ

- * Działkę budowlaną 13 a w Olchowcach, tel. 463-10-74 (do 15.00).
- * Działkę budowlaną 25 a w Czerterzu, przy głównej drodze do Rzeszowa, tel. 463-46-69 (po 17.00), 464-17-03 (7.00-16.00), (090) 68-80-09.
- * Zdecydowanie tanio mieszkanie (pokój z kuchnią), 40 m², ul. Kościuszki 12, tel. (015) 823-18-10 (po 20.00).
- * Mieszkanie M-3; 51 m² (I piętro), ul. Stróżowska, tel. 463-04-06 (po 20.00).
- * Pilnie mieszkanie własnościowe 48,5 m² (III piętro) przy ul. Jana Pawła II, tel. 462-26-50 (pon.-pt.; 8.00-15.00).
- * Działkę budowlaną przy ul. Biała Góra, tel. 463-53-25 lub 463-05-76.
- * Mieszkanie własnościowe 56,19 m² (I p.), 2 pokoje, telefon, kablówka, w centrum miasta, tel. 463-65-25 (po 20.00).

- * Mieszkanie 60 m² (IV piętro), 3 pokoje, z telefonem – do zamieszkania od zaraz, tel. 463-04-52.
- * Mieszkanie 75 m² przy ul. Kochanowskiego (parter), tel. 463-70-06 (po 16.00).

Sklep dziecięcy „Malwinka” Rynek 22
ZAPRASZA
codziennie 9-18
sobota 9-14

- * Dom drewniany z działką 3-arową za 15.000 zł., Manasterzec 14, tel. 469-11-32.
- * Mieszkanie własnościowe (lub zamienię na mniejsze) 63,30 m² (II p.), 3 pokoje, telefon, kablówka, w zabobach S.M. „Autosan”, tel. 463-65-25 (po 20.00).
- * Działkę budowlaną 21 a (mieszkanio-usługową), Sanok ul. Okulickiego – koło piekarni GS, 55 m wzdłuż ulicy, cena do uzgodnienia, tel. (013) 463-30-77 lub (0603) 75-91-55.

Kupię

- * Mieszkanie (lub wynajmę) 2-pokojowe z łazienką, na terenie Komańczy, Rzepedzi, tel. 463-59-98.
- * Pensjonat, działkę w okolicach Zalewu lub wyciągów, tel. (022) 722-80-41.
- * Działkę budowlaną w Sanoku, tel. 463-58-29.
- * Działkę budowlaną, tel. 463-24-97 (po 16.00).
- * Mieszkanie do 35 m², na os. Wójtostwo, tel. 463-74-81.

Poszukuję do wynajęcia

- * Pilnie mieszkania 2 lub 3-pokojowego, tel. 463-25-71.
- * Mieszkania ok. 60 m² dla kawalera, przynajmniej na rok, tel. 465-41-14 (służbowy) lub (090) 68-01-05.
- * Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia w Sanoku, tel. 464-05-91.

PRODUCENT ŻALUZI

KARO

ul. Kościuszki 31, 38-500 Sanok

tel. 464-19-20, 463-35-98

– Żaluzje poziome

od 20 zł/m²

– Żaluzje pionowe

od 26 zł/m²

ORAZ Rolety zewnętrzne alum.

220 zł/m²

- * Małego mieszkania w bloku na terenie Sanoka, tel. 464-16-99.

Posiadam do wynajęcia

- * Lokal na działalność handlową (50 m²) obok hali targowej, ul. Żydowska, tel. 463-10-12.

- * 2 pomieszczenia w centrum miasta na działalność biurową, gabinetową, tel. 463-43-64 (11.00-18.00).
- * Pokój w Zagórzcu, tel. 462-21-86.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- * Renault trafica combi 2.500 D (1993/94), sprowadzony w całości, wspomaganie, 9 miejsc, tel. 463-45-38.
- * VW golf III, 1.9 D (1992), granatowy, tel. 463-37-29 (po 15.00).
- * VW transportera (1981), osobowotowarowy, niebieski, po remoncie kapitałnym, tel. 463-75-85.
- * Fiata 126p (1986), cena 2.350 zł, tel. 463-73-14.
- * Fiata 126p (1992), przeb. 52 tys. km, tel. 463-77-96.
- * Robura po remoncie (1984), plan-deka, skrzyniowy, 3 tony ładowności, tel. (016) 678-29-40.
- * Ciągnik C-360 ze sprzętem rolniczym lub zamienię na samochód osobowy, tel. 463-35-28.
- * Poloneza trucka (1994) lub zamienię na samochód osobowy, tel. 463-67-88 (do 16.00).
- * Żuka blaszaka, po remoncie, tel. 464-83-81 lub 464-82-37.
- * Lagunę RT 1.8i (1995), zielony metalik, kupiony w salonie, tel. 464-81-17.
- * Przyczepę jednoosiową oraz skrzynię biegów i inne podzespoły VW golf II, tel. 463-59-99.

Oferta pracy dla ambitnych

Międzynarodowa firma konsultingowa ogłasza nabór pracowników z terenu woj. krośnieńskiego.
– bezpłatne szkolenia zawodowe,
– darmowy egzamin licencyjny
Rozmowy kwalifikacyjne
tel. kontaktowy 013 432 55 29

- * Tawrię (1991), tel. 467-54-20.
- * Ciągnik SAM Es-7, silnik Es-320, podzespoły stara i żuka, na ciągnik i silnik motopompy, tel. 463-49-69.
- * Oryginalną przyczepę „Grill”, tel. 462-21-54.
- * Okazyjnie peugeota 106 KAT (1995), zielony metalik oraz fordą escorta 1.8 TD (1996) czarny metalik, tel. 463-35-98.
- * CC 704 (1993), czarne, tel. 463-29-14.

BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE 329 zł/m²
ROLETY ZEWNĘTRZNE 180 zł/m²
ŻALUZJE PIONOWE 30 zł/m²



MARKIZY

PROMOCJA! MONTAŻ GRATIS

DROMA, tel. 463-72-12

- * Fiata 126p 650 (1993/94), przeb. 51 tys. km, zielony, garażowany, stan bardzo dobry, wiad. Sanok ul. Witosa 4, tel. 463-67-30.

RÓŻNE

- * Bezpłatne wysypisko ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.

SKLEP ODZIEŻOWY „COBRA”

ul. Franciszkańska 3

ZAPRASZA

codziennie od 9.30 do 18.00
w soboty od 9.30 do 14.00

BEZPŁATNE SKRACANIE SPODNI

Sprzedam

- * Tanio opony używane do samochodów ciężarowych, stan dobry 295/80-22,5, wiad. Sanoczek 54 (były Tuchorz).
- * Atlas kulturowy „MASTER”, dwustanowiskowy, wielofunkcyjny, tel. grzecz. 463-39-97 (12.00-18.00).
- * Kantówkę, krokwie, deski, listwy suche, mokre, szlachety na ogrodzenia, wiad. Stroże Wielkie, tel. 463-50-13 (po 18.00).
- * Suknię ślubną, rozmiar 40, wzrost 164 cm, tel. 463-03-96.
- * Zestaw satelitarny CX 200, cena 1000 zł, menu w języku polskim, wyświetlacz alfanumeryczny, pilot, tel. (090) 68-76-47 (wieczorem).

NARTY SŁOWACJA – KRYNICA soboty-niedziele

Wiadomość:
tel. 464-08-71
(w godz. 8-14)
lub 463-35-38
(do 21.00)

- * Tokarkę do metalu (posuw ręczny) i do drzewa, Zahutyń 8, dojazd ul. Łany, tel. 469-65-19 (do 15.00).
- * Ladę chłodniczą z Bochni, wagę uchylną, tel. 463-79-46 (po 17.00).
- * Konsolę „Sega Saturn” oraz 13 gier + 2 pady + kierownica + pistolet, tel. 463-59-99.
- * Żużel – 6 lat leżakowany, ok. 20 m³, tel. 463-49-69.
- * Maszynę do pisania elektryczną oraz dwa radia i magnetofon – stan bardzo dobry, tel. 463-28-62.
- * Łóżko piętrowe z materacami, wiad. ul. Wolna 46/50 Sanok (po 15.00).
- * Rottweilera dobrze ułożonego, tel. (013) 463-43-39.
- * Rożen elektryczny, listwy ogrzewcze-elekt., lodówkę, wagę elektroniczną, regały, elektryczny kaloryfer, tel. 464-92-28 lub (0601) 92-08-37.
- * Strugarkę wyrówniarko-grubościówkę, wiad. Błażejowski Piotr, Jurówce, tel. grzecz. 462-64-61.

- * Tanio zestaw satelitarny firmy „Pace” MSS-500, tel. (013) 463-43-39.
- * Magnetofon FISHER dwukieszeniowy, autorewers, cena 500 zł., Stroże W. 5/2, tel. (090) 68-92-47.

PRACA

Zatrudnię

- * Opiekunkę do 5-miesięcznego dziecka, tel. 463-25-28.
- * Firma handlowa poszukuje przedstawiciela handlowego – sprzedawcę. Wymagania: wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, wiek do 40 lat, łatwość nawiązywania kontaktów, dyspozycyjność i zaangażowanie, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).

CIARKO – FIRMA PRODUKCYJNA ZATRUDNI

- * **Kierownika działu handlowego**
Od kandydata oczekujemy:
– wyższego wykształcenia
– samodzielności i dobrej organizacji pracy
– umiejętności strategicznego myślenia
– dynamizmu
– operatywności
– biegłej znajomości j. angielskiego
znajomość branży AGH i doświadczenie będzie dodatkowym atutem
- * **Pracownika działu handlowego**
Od kandydata oczekujemy:
– średniego lub wyższego wykształcenia
– samodzielności i operatywności
– dyspozycyjności
– biegłej znajomości j. angielskiego
Oferty prosimy kierować pod adres:
Firma CIARKO, ul. Okulickiego 10, Sanok, tel. (013) 463-78-21

Poszukuje pracy

- * Podejmę pracę najchętniej w sklepie kosmetycznym, odzieżowym, obuwniczym, gospodarczym, tel. 464-00-83.
- * Emerytka 50 lat, wykształcenie średnie ekonomiczne z praktyką w księgowości poszukuje pracy niekoniecznie w zawodzie, tel. 463-11-79.
- * Kobieta z wykształceniem średnim, długoletnia praktyka w księgowości poszukuje pracy, tel. 464-95-85.

Firma „MASTYL” s.c.

oferuje usługi ogólnobudowlane w zakresie:

- ♦ elewacje zewnętrzne
- ♦ suche tynki
- ♦ sufity podwieszane
- ♦ układanie płytek
- ♦ wymalowania wnętrz
- ♦ montaż paneli podłogowych
- ♦ inne

Sprzedaj usług na raty!!!

38-500 SANOK
ul. Prugara Kettlinga 18b/7
tel. (013) 464 14 16
lub 464 06 57 po 18.00

Drodzy Czytelnicy!

Przypominamy, że ogłoszenia drobne i reklamy są przyjmowane do poniedziałku.

★ ★ ★

BIURO OGŁOSZEŃ

jest czynne w dni powszednie w godz. 9.00-15.30

w soboty 8.00-12.00

Nasze telefon/faks: 464-02-21

DO WYNAJĘCIA

lokal użytkowy

na parterze w centrum Sanoka

– 3 pomieszczenia na biuro, gabinet lub usługi nieuciążliwe.

Kontakt:
SPGM Sp. z o.o. w Sanoku,
ul. Konarskiego 22,
tel. 463-02-92

3A Agencja Informatyki i Handlu 3A

38-500 Sanok ul. Zamkowa 3a tel. 463-67-88
38-400 Krosno ul. Lwowska 8 tel. 432-15-12
37-700 Przemyśl ul. 3-go Maja 47 tel. 670-95-34
38-700 Ustrzyki Dolne ul. Dworcowa 2 tel. 461-14-63

Kasy fiskalne:

ECR POSNET	- 1690 zł (845 zł*)
PERSONAL POSNET	- 1750 zł (875 zł*)
EURO ALFA	- 1890 zł (945 zł*)
SHARP 215	- 1590 zł (795 zł*)
SHARP 435	- 2090 zł (1045 zł*)
SHARP 445	- 2390 zł (1195 zł*)
SHARP 455	- 2790 zł (1395 zł*)
SHARP 495	- 3090 zł (1545 zł*)
SHARP 495 GASTRO	- 3190 zł (1595 zł*)

* rzeczywista cena kasy podano ceny netto

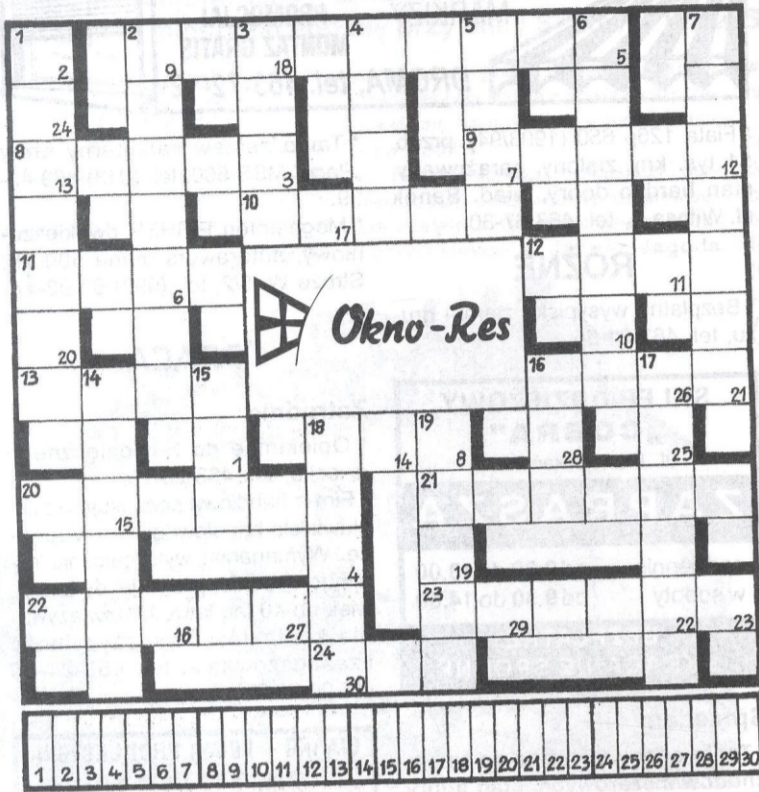
Wagi, Metkownice, Czytniki kodów kreskowych

Super oferta!!!
Super promocja!!!
Super zakupy!!!

Sprzedaj za gotówkę i na raty

Uproszczone formalności przy zakupie na raty!!!

KRZYŻÓWKA NR 49



POZIOMO: 2. Państwo w Ameryce Płd. ze złożami ropy naftowej; 8. Jesienny kwiat; 9. Pierwiastek chem. o l.a. 85; 10. Pierwiastek chem. o l.a. 33; 11. Tyle co nic, cyfra bez znaczenia; 12. Gruby stalowy drut; 13. Anagram wyrazu nawa; 16. Tkanina jedwabna na suknie balowe i szaty liturgiczne; 18. Jezioro, z którego wypływa Pisa; 20. Oburzenie; 21. Dokumenty kredytowe; 22. Domowy kuzyn zająca; 23. Odstrasza wróble; 24. Piłka za linią boiska.

PIONOWO: 1. Chustka na szyję; 2. Stary, doświadczony żołnierz; 3. Mieszkanie lisa; 4. Bóg na Olimpie; 5. Składnik gazu ziemnego i ropy naftowej; 6. Kraina historyczna nad Zat. Biskajską; 7. Zapiszek w notesie; 14. Długa, wędrowna ryba; 15. Dawne Turku; 16. Strach, obawa; 17. Potocznie o fiacie 126p; 18. Dziecięce uzdrowisko nad Rabą; 19. Odgłos lecącego pocisku.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.
Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się „TS”.

Na autorów prawidłowych rozwiązań oczekują nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda o wartości 25 zł (sponsorem nagrody jest Przedsiębiorstwo Okno-Res), II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 47: CO DOBRE TO I PIĘKNE

Nagrody wylosowali:

I – Agnieszka Łabusiewicz,
Srogów Dolny 70, 38-507 Jurówce

II – Agata Kuś,
ul. Witosa 10/4, 36-200 Brzozów

III – Tomasz Oklejewicz,
ul. Matejki 2

SALON - „RADIOMAN”

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

- RADIA SAMOCHODOWE
- GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779
- ANTENY
UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)
CZYNNE 9⁰⁰-17⁰⁰

MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2
tel. 463-42-12

KAWIARNIA „BASIA”

Sanok, ul. Kochanowskiego 25
zaprasza na dancinigi:
piątek, sobota, niedziela
18.00-23.00
WSTĘP WOLNY

PIZZERIA - RESTAURACJA BUSTAR

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE
tel. (013) 463-35-42
DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

PROGRAM Telewizji SANOK

piątek 4 grudnia

8.00 Muzyka, 8.30 Specjalistki (27), 9.15 Wszystko w naszych rękach (8), 9.30 Wielki mały biznes (13), 10.00 Muzyka, 10.15 Z kamerą po świecie (1), 10.45 Muzyka, 11.00 Niebezpieczne kobiety (17), 12.00 Amerykańscy gladiatorzy (3), 12.45 Żwirko i Wigura, 13.00 Kontakt z UFO, 14.00 Bajki, 14.30 Marzenia o przestworzach (13), 15.00 Niebezpieczne kobiety (17), 16.00 Amerykańscy gladiatorzy (3), 16.45 Żwirko i Wigura, 17.00 Muzyka, 17.15 Przygody zwierząt (12), 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt.), 18.30 Sherlock Holmes i doktor Watson (18), 18.55 Jadowite drapieżniki (1), 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.30 Gliniarz z granicy – film, 22.00 Muzyka, 22.15 Przygody zwierząt (12), 22.45 Muzyka

sobota 5 grudnia

8.00 Muzyka, 8.30 Gliniarz z granicy – film, 10.00 Muzyka, 10.15 Przygody zwierząt (12), 10.40 Niezwykłe sporty (12), 10.45 Muzyka, 11.00 Zaklęty dwór – film (6), 12.00 Video wizyty (38), 12.30 Wielka saga zwierząt (13), 13.00 Sherlock Holmes i doktor Watson (18), 13.25 Jadowite drapieżniki (1), 14.00 Bajki, 14.30 Kaboom Kazoom (17), 15.00 Zaklęty dwór – film (6), 16.00 Video wizyty (38), 16.30 Wielka saga zwierząt (13), 17.00 Muzyka, 17.15 Historia pieniędzy (8), 17.30 Źródło, 17.45 Muzyka, 18.00 Kaboom Kazoom, 18.30 Goście (2), 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.25 Amerykański bohater – film, 22.00 Muzyka, 22.15 Historia pieniędzy (8), 22.30 Źródło, 22.45 Muzyka

niedziela 6 grudnia

8.00 Muzyka, 8.25 Amerykański bohater – film, 10.00 Muzyka, 10.15 Historia pieniędzy (8), 10.30 Źródło, 10.45 Muzyka, 11.00 Paulina w niebezpieczeństwie – film, 12.40 Sny na jawie, 13.00 Goście (2), 14.00 Bajki, 14.30 Język zwierząt (5), 15.00 Paulina w niebezpieczeństwie – film, 17.00 Muzyka, 17.15 Historia pieniędzy (9), 17.30 Wznoszę pomnik, 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Sherlock Holmes i doktor Watson (19), 18.55 Zulu Gula (1), 19.30 Bajki, 20.00 Program lokalny (powt.), 20.30 Hiller: ostatnie 10 dni – film, 22.00 Muzyka, 22.15 Historia pieniędzy (9), 22.30 Wznoszę pomnik, 22.45 Muzyka

poniedziałek 7 grudnia

8.00 Muzyka, 8.30 Hitler: ostatnie 10 dni – film, 10.00 Muzyka, 10.15 Historia pieniędzy (9), 10.30 Wznoszę pomnik, 10.45 Muzyka, 11.00 Niebezpieczne kobiety (18), 12.00 Życie Jezusa (2), 13.00 Sherlock Holmes i doktor Watson (19), 13.20 Zulu Gula (1), 14.00 Bajki, 14.30 Auto Classics (1), 15.00 Niebezpieczne kobiety (18), 16.00 Życie Jezusa (2), 17.00

Muzyka, 17.15 Przygody zwierząt (13), 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt.), 18.30 Bellamy (1), 19.20 Zamki i Pałace (15), 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.30 Ring z ..., 21.25 Tajemnicza śmierć Bruce'a i Brandona Lee (1), 22.00 Muzyka, 22.15 Przygody zwierząt (13), 22.45 Muzyka

wtorek 8 grudnia

8.00 Muzyka, 8.25 Ring z ..., 9.25 Tajemnicza śmierć Bruce'a i Brandona Lee, 10.00 Muzyka, 10.15 Przygody zwierząt (13), 10.45 Muzyka, 11.00 Biała wizytówka (1), 12.00 Amerykańscy gladiatorzy (4), 12.40 Zamki i Pałace, 13.00 Bellamy (1), 14.00 Bajki, 14.30 Kaboom i Kazoom (18), 15.00 Biała wizytówka (1), 16.00 Amerykańscy gladiatorzy (4), 16.40 Zamki i Pałace, 17.00 Muzyka, 17.15 Historia pieniędzy (10), 17.30 Za barykadą, 17.45 Muzyka, 18.00 Kaboom Kazoom (18), 18.30 Po drugiej stronie życia, 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.30 Specjalistki (28), 21.15 Wszystko w naszych rękach, 21.35 Walki bokserskie, 22.00 Muzyka, 22.15 Historia pieniędzy (10), 22.30 Za barykadą, 22.45 Muzyka

środa 9 grudnia

8.00 Muzyka, 8.30 Specjalistki (28), 9.15 Wszystko w naszych rękach, 9.35 Walki bokserskie, 10.00 Muzyka, 10.15 Historia pieniędzy (10), 10.30 Za barykadą, 10.45 Muzyka, 11.00 Niebezpieczne kobiety (19), 12.00 Video wizyty (39), 12.30 Cyber Shake (1), 13.00 Po drugiej stronie życia, 14.00 Bajki, 14.30 Auto Classics (2), 15.00 Niebezpieczne kobiety (19), 16.00 Video wizyty (39), 16.30 Cyber Shake (1), 17.00 Muzyka, 17.15 Raport medyczny (1), 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Sherlock Holmes i doktor Watson (20), 18.50 Uzbrojenie świata (2), 19.30 Bajki, 20.00 Program lokalny (powt.), 20.30 Eryk Wiking, 22.00 Muzyka, 22.15 Raport medyczny (1), 22.45 Muzyka

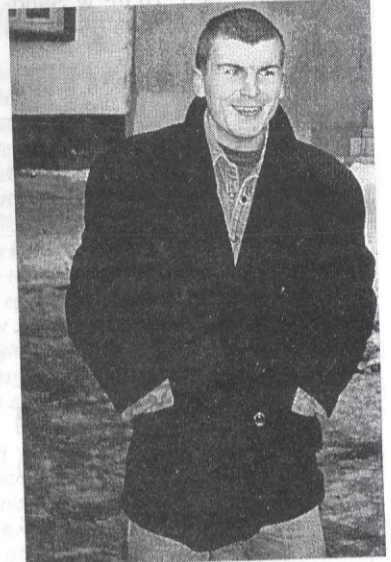
czwartek 10 grudnia

8.00 Muzyka, 8.30 Eryk Wiking, 10.00 Muzyka, 10.15 Raport medyczny (1), 10.45 Muzyka, 11.00 Biała wizytówka (2), 12.00 Życie Jezusa (3), 12.50 Zamki i Pałace, 13.00 Sherlock Holmes i doktor Watson (20), 13.25 Uzbrojenie świata (2), 14.00 Bajki, 14.30 Wyścigi samochodowe (1), 15.00 Biała wizytówka (2), 16.00 Życie Jezusa (3), 16.50 Zamki i Pałace, 17.00 Muzyka, 17.15 Z kamerą po świecie (2), 17.45 Muzyka, 18.00 Wyścigi samochodowe (1), 18.30 Marylin Monroe – inne spojrzenie, 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.30 Specjalistki (29), 21.15 Wszystko w naszych rękach (10), 21.30 Walki bokserskie, 22.00 Muzyka, 22.15 Z kamerą po świecie (2), 22.45 Muzyka

Program może ulec zmianie

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszemu reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



GRYBÓW
Sokółka
POL-SKONE

PROMOCJA
UPUST 2%
do dnia 6.12.98 r.

tel. 464 02 80 • SANOK, ul. Okulickiego 8

STOLARKA
OKIENNA i DRZWIOWA
- nowy skład
- SPRZEDAŻ na RATY

MASbud P.H.U.



SANOK
UL. KOŚCIUSZKI 24

Aparaty
i inne
akcesoria
fotograficzne

MARLEY®
DRZWI
HARMONIIKOWE

STANLEY®
SYSTEMY SZAF
WNĘKOWYCH

MEBLE
KUCHENNE
NA ZAMÓWIENIA

SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

ul. Jagiellońska 7, tel. 463-21-06

- drewno lite (dąb, buk)
- MDF
- postforming
- płyta

Konkurs świąteczny

Upominkowy kosz zakupów!!!

Kochani Czytelnicy „Tygodnika”! Dziś macie ostatnią szansę, by wziąć udział w naszym świątecznym konkursie. Po raz ostatni bowiem drukujemy jego zasady oraz kupon, który należy dołączyć do rozwiązania. Czekana na Was 6 bonów towarowych na łączną wartość 250 złotych! Ufundowały je trzy działające w Sanoku firmy - Zakłady Przemysłu Mięsnego Beef-San (2 x 50 złotych), Delikatesy CENTRUM należące do spółki Fracze Krośna (2 x 50 złotych) oraz hurtownia chemiczna EM-HURT (2 x 25 złotych). Bony uprawniają do dokonania świątecznych zakupów w wyznaczonych przez sponsorów placówkach handlowych na terenie miasta. Rozlosujemy je wśród Czytelników, którzy poprawnie odpowiedzą na pytania, dotyczące fundatorów naszego konkursu. Aby wziąć udział w losowaniu bonów ufundowanych przez daną firmę należy odpowiedzieć na związane z nią pytanie.

Rozwiązania wraz z wyciętym kuponem konkursowym prosimy dostarczyć do redakcji „TS” - ul. Lenartowicza 2 - najpóźniej do 10 grudnia. Prawidłowe odpowiedzi oraz wyniki losowania podamy w „TS” nr 51/98, który ukaże się 18 grudnia.

A oto pytania:

1. Sam minister rolnictwa dał BEEF-SAN-owi puchar - za co? - odpowie ten, kto uważnie czytał oraz słuchał.
2. Chcesz, by talony CENTRUM trafiły do Twej kiesy - podaj, jakie są numery 2 sklepów DOKŁADNE adresy?
3. Echa reklamy sprawdzaj wszędzie i wszędy - jak długo EM-HURT istnieje? - już wiesz?

Zyczymy powodzenia!



„Mazowsze” w Sanoku

Takich tłumów hala sportowa przy ZST jeszcze nie widziała. Niedzielnego - andrzejkowy wieczór zgromadził ok. 1000 widzów, którzy zajęli tak miejsca siedzące jak i stojące. Wszystko to spowodował przyjazd Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Ponad dwugodzinny koncert dostarczył niezapomnianych wrażeń. Mieliśmy okazję poznać tańce ludowe z różnych zakątków Polski oraz tańce narodowe. Podziwiać urodę poloneza, mazura czy krakowiaka. Ten ostatni zresztą jak i suita tańców rzeszowskich zostały przyjęte ze szczególnym entuzjazmem. Widowskim był również taniec „Lubuskie winobranie” - we wspaniałych strojach, z rekwizytami - wieńcami kwiatów i winorośli.

Wszystkich zachwycili tańczący i skaczący górale. Swoją klasę ZPIT „Mazowsze” pokazał również i w tym, że nie potraktował nas jak prowincji i przyjechał w pełnym składzie.

To tyle o wrażeniach a teraz kilka słów o genezie „Mazowsza”. Profesor Tadeusz Sygietyński jeszcze przed wojną marzył o stworzeniu zespołu ludowego. Wędrował po mazowieckich wsiach słuchając chórów kościelnych, przyspiewek. Działania wojenne przerwały tę pracę. Na gruzach planującej

Poezją patriotyczną i pieśniami rozbrzmiewała sala Klubu Górnika w ostatni listopadowy wtorek wypełniona po brzegi młodymi ludźmi. A stało się to za sprawą organizatorów konkursu historycznego z okazji 80 rocznicy odzyskania niepodległości.

Prace pisemne na temat „Jak nasi dziadkowie wybili się na niepodległość? Walki o niepodległość i granice w mojej miejscowości i regionie” przedstawiło do oceny 58 uczniów: 43 ze szkół podstawowych i 15 ze średnich, z terenu województwa króśnieńskie. Jury konkursu w składzie: Jolanta Leśniak, Janusz Konieczny i Krystyna Chowaniec przyznało czołowe miejsca w kolejności: pierwsze - Agnieszce Romowicz z SP 1 w Ustrzykach Dolnych, drugie - Urszuli Kwilosz z SP 9 w Jasle, trzecie - Aleksandrze Sokół z SP 8 w Krośnie, czwarte - Agnieszce Leppok z SP w Odrzykoniu, piąte - Tomaszowi Manii z SP w Kątach i Justynie Ciupie z SP w Piotrowce, szóste - Agnieszce Binkowicz z SP

Legiony, ułani, orleńta...

w Łęczanach i Marcinowi Pniewskiemu z SP w Zalużu. Marcin został także laureatem nagrody „Tygodnika Sanockiego”, za przybliżenie w swojej pracy mało znanej historii tej podsanockiej miejscowości w oparciu o kronikę własnej szkoły.

W towarzyszącym konkursowi przeglądzie pieśni i poezji z lat walk o niepodległość zwyciężyli: w kategorii solistów Magdalena Adamowska z SP w Rzepedzi, druga była Iwona Oberc z SP w Rymanowie, trzecia Maria Jurczyszyn z sanockiej SP 9 a czwarty Piotr Szmigiel z SP w Starej Wsi; w duetach pierwsi byli Joanna Oberc i Artur Marszał z SP w Rymanowie, drudzy - Agnieszka Puchyr i Mateusz Nicko z sanockiej „Dziwiątki”; a wśród zespołów prym dźwiał zespół wokalny „Iwonki” z SP 3 w Sanoku w składzie: Iwona Rajtar, Sylwia Junik, Magdalena Hokska, Barbara

Rajtar, Katarzyna Kędra przygotowany przez Wiesława Wiśniowskiego, a drugie miejsce zajęły ex aequo zespół z SP w Rogach oraz chór dziewczęcy z SP 9 w Sanoku w składzie: Justyna Kikta, Anna Sikorska, Paulina Chyła, Alicja Władysław, Agnieszka Chrzęszcz, Małgorzata Władysław, Małgorzata Borczyk, Ewelina Chrzęszcz, Barbara Motylewicz, Katarzyna Kurkarewicz, Justyna Semler, Ewa Władysław, Izabela Kwiatkowska, Maria Fuks, Anna Chrzanowska, Maria Jadczyzsyn.

Utwory poetyckie najpiękniej recytowali: Anna Bańczak z Zespołu Szkół Mechanicznych w Sanoku, która podzieliła się pierwszym miejscem z Wioletką Stabach z LO w Bieczu i Edytą Szeremeta z sanockiego „Mechanika”.

Najlepszymi recytatorkami ze szkół podstawowych okazały się Agnieszka

koncertów w kraju i za granicą. Najczęściej wyjeżdżali do Francji, RFN, Włoch czy USA i Kanady. Obecnie dyrektorem „Mazowsza” jest Brygida Linartas.

Na temat obecnej działalności zespołu mówi manager - Tadeusz Pisarczyk.

- Ile osób obecnie liczy „Mazowsze”?

- Skład koncertowy to 100 osób. Istnieje też grupa przygotowawcza, która liczy 20-30 osób. Ta część zespołu ćwicząc czeka na swoją kolej. Często

wchodzą do grupy koncertowej na zastępstwa za chorych członków lub gdy ktoś odchodzi. Nieprawdą jest, że są różne składy „Mazowsza” - ten do koncertów w kraju i drugi za granicą. Jest tylko jedno „Mazowsze” i jeden skład koncertowy.

- Jak można dostać się do zespołu?

- Co roku na wiosnę organizujemy przesłuchania. Ogłaszamy się w mediach. Należy przyjechać na eliminacje, przejść je pozytywnie i mieć 18-24 lat.

- Jaki jest przekrój wiekowy członków zespołu?

- Są to ludzie młodzi. Mają nie więcej niż 30 lat. Oczywiście są starsi członkowie kapeli, jak i nasz solista - Stanisław Jopek.

„Mazowsze” to zespół zawodowy. Część osób studiuje, ale albo zaocznie, albo indywidualnym tokiem. Większość mieszka w naszym hotelu w Karolinie, a ci, co mieszkają bardzo blisko, dojeżdżają. Wszyscy zajmują się tylko pracą w zespole.

- Co w takim razie dzieje się z ludźmi po odejściu z „Mazowsza”? Są to przecież młodzi ludzie, którzy część swojego życia poświęcili zespołowi.

- Nie śledzimy ich dalszych poczynąń. Wiemy, że jedni zakładają swoje zespoły, rozpoczynają karierę solową

Golik z SP 9, Anna Materniak z SP w Rymanowie, Jagoda Przybycień i Gabriela Bednarz z SP w Bieczu oraz Barbara Motylewicz z SP9 w Sanoku. Wśród wyróżnionych znalazła się też Elżbieta Karaczkowska z SP 4 oraz dwie Małgosie: Motyka i Borczyk z „Dziwiątki” w Sanoku.

Z wielkim wzruszeniem publiczność słuchała pieśni legionowych i strof patriotycznych wierszy. Nie szczędzili pochwał i komplementów pod adresem młodzieży goście: ks. prałat Adam Sudoł, wiceburmistrz Piotr Mazur, dyrektor Zygmunt Pelczar z KO w Krośnie oraz kombatancki - członekowie Św. Zw. Żołnierzy AK, nie kryła zadowolenia i radości organizatorka, drużna komendantka Krystyna Chowaniec.

Sponsorzy: Burmistrz Sanoka, WiR, Beef-San, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, Piekarnia „Zdrowie” Tomasza Jadczyzsyna, Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu, Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 9.

jak np. Irena Santor, a co z innymi - nie wiemy.

- Czy zespół jest ściśle podzielony na balet, chór...

- Oczywiście. Ale członkowie baletu też muszą śpiewać, a chórzyscy - tańczyć. Przydaje się to szczególnie wówczas, gdy z jakichś przyczyn nie koncertujemy w pełnym składzie. Na przykład od świąt Bożego Narodzenia aż do końca stycznia koncertuje tylko chór śpiewający kolędy i pastoralki polskie.

- Jak radzi sobie zespół z różnymi, często nie najlepszymi, warunkami koncertów?

- Oczywiście nie wszędzie są takie warunki jak w Sali Kongresowej w Warszawie. Jednak z tego powodu nie ograniczamy grupy koncertowej. W ciągu całego widowiska przewija się 1000 elementów strojów. Przed przyjazdem „Mazowsza” do Sanoka byłem tu i sprawdziłem warunki. Zaakceptowałem je i mogliśmy przybyć. Tym bardziej, że było takie zapotrzebowanie ludzi. Jesteśmy tu po raz pierwszy.

- Jakie są najbliższe plany zespołu?

- Teraz będą koncerty po Polsce. Natomiast na wiosnę planujemy tournée do trzech krajów, nie tylko europejskich.

Krystyna Dzoń



Jubileusz 10-lecia Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

10 lat temu z inicjatywy ludzi, którzy zostali przesiedleni ze wschodnich terenów Rzeczypospolitej na ziemie zachodnie, powołano do życia „Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich”. Opracowano statut i zadania jakie stawia sobie za cel towarzystwo. Z tej racji, że najwięcej byłych kresowiaków mieszka w okolicach Wrocławia, tam też znajduje się siedziba zarządu głównego, a w całej Polsce Towarzystwo ma swoje kluby. Najliczniejsze są na ziemiach odzyskanych, ale również w południowej Polsce mają swoich członków i sympatyków. Sanocki Klub Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich również obchodzi swój jubileusz. Z tej okazji rozmawiamy z jego prezeską – Marią Rawską-Siekierzyńską.

Red. – Z czyjej inspiracji powstał klub sanocki?

– Założycielami klubu byli kresowiaci a to: panowie **Eugeniusz Kaliniecki, Wiesław Zapał, Jan Papisz i Jerzy Kwaśniewicz**. Oni też przez pierwsze lata stanowili zarząd. Początkowo liczba członków była bardzo duża, gdyż klub obejmował rozległy teren od Jasła po Ustrzyki Dolne. Kilka lat temu powstał klub w Jasle i kilka osób ubyło. Pozostały jednak 2 osoby z Jasła, pani **Ewa Skalna** i jej ojciec, pan **Kazimierz Spólnik**. Warto dodać, że był on najstarszym członkiem Towarzystwa w Polsce. Brał udział w walkach o Lwów w 1918 roku. Tego roku, na wiosnę pożegnaliśmy go na cmentarzu w Dębowcu, gdzie został pochowany w rodzinnym grobowcu. Każdy rok powoduje szczyrby w naszym gronie, w związku z czym liczba naszych członków maleje, zwłaszcza tych, którzy są rodowitymi kresowiakami lub lwowiakami.

Red. – Zatem nie tylko lwowiacy mogą należeć do klubu?

– Oczywiście, członkiem Towarzystwa może być nie tylko rodowity kresowiak, lecz również ludzie, którym bliskie jest dziedzictwo i kultura ziem wschodnich. Dużą liczbę w naszym gronie stanowią sanoczanin, którzy poprzez swoje dalsze rodziny byli powiązani ze Wschodem naszego kraju, albo po prostu nie jest im obca kultura tamtych ziem.

Red. – A jakie cele stawia sobie Towarzystwo?

– Nasze cele to zrzecanie osób, którym leży na sercu dbałość o zachowanie pamięci o królewskim mieście Lwowie oraz udzielanie mu pomocy, pielęgnowanie dorobku historycznego Kresów Południowo-Wschodnich, jako integralnej części kultury i tradycji Rzeczypospolitej Polskiej, upowszechnianie prawdy o dziejach Lwowa i Kresach, utrzymywanie więzi z mieszkańcami pochodzenia polskiego na Kresach i niesienie im pomocy, zabieganie o zachowanie dóbr kultury narodowej pozostałych na Kresach.

Red. – A gdzie się mieści Wasza siedziba, gdzie Państwo się spotykacie?

– Spotkania nasze odbywają się raz w miesiącu w pierwszą sobotę w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek” i są bardzo ciekawe. W czasie 10-letniej działalności odbyło się wiele prelekcji na tematy historyczne, dotyczące okresu międzywojennego i czasu odzyskiwania niepodległości państwa, po drugą Wojnę Światową i trudny czas powojenny. Gościliśmy pana **Mieczysława**



Członkowie klubu zwiedzają Lwów...

Wacławskiego, lwowiaka, autora książki „Liberka”. Drugi lwowiak – pan **Jerzy Michotek** – był długo oklaskiwany, a potem równie długo podpisywał swoją książkę pt. „Tylko we Lwowie”. W ubiegłym roku zaprosiliśmy na wieczór autorski dra **Jerzego Mosiora** – lwowiaka obecnie mieszkającego w Nowym Sączu. Jego piękne wiersze były również słowami piosenek, śpiewanych przez laureatki „Festiwalu piosenki lwowskiej” w Lesznie. Dwukrotnie gościliśmy naszego rodzimego poetę pana **Jana Szelca**, który w swojej twórczości opiewa piękno naszych Bieszczadów. Był również naszym gościem pan **Edward Dańczyszyn** wirtuoz skrzypiec a towarzyszyła mu kapela, która specjalnie dla nas opracowała piosenki lwowskie.

Red. – Przypomnienie historii, miłe spędzanie czasu, interesujący ludzie...

– ...to jeszcze nie wszystko – zorganizowaliśmy dwie wycieczki do Lwowa, a trzecią wraz z klubem z Nowego Sączu na piękną Huculszczyznę, aż po Chocim i Kamieniec Podol-

ski. To osobna kartka w dziejach naszego klubu. W wycieczkach brali udział ci, którzy z ogromną tęsknotą czekali na chwilę, kiedy jeszcze raz zobaczą rodzinne strony. Ale byli też tacy, którzy po raz pierwszy oglądali królewskie miasto Lwów czy Żółkiew. Pierwsi ze łzami w oczach chodzili po znanych ulicach i z czułością oglądali Rynek, Katedrę jedną z trzech, jakie znajdowały się kiedyś we Lwowie. Bo godzi się pamiętać, że Lwów był siedzibą biskupstwa rzymsko-katolickiego, prawosławnego z katedrą św. Jura i katedrą ormiańską – dzisiaj nieczynną. Zachwylił nas wszystkich odnowiony teatr, a cmentarz Łyczakowski, dzięki wspaniałej przewodniczce pani Jadzi S. przypominał nam ludzi kultury, sztuki i nauki, którzy tam na cmentarzu spoczywają. Odrębny rozdział to nasi bohaterowie 1918 r, których mogiły są na cmentarzu Orłąt. Wszak szczytki jednego z nich znajdują się w Warszawie, w grobie „Nieznanego Żołnierza”. Niektórzy uczestnicy wycieczek zrezygnowali z oglądania Lwowa, wyruszyli na północ, południe i wschód, wiedzeni ciekawością, czy obraz, który zapamiętali z lat dziecińczych pokrywa się ze stanem obecnym. Za dwa dni spotkali się z resztą grupy, pełni wrażeń i powrócili do ojczyzny, bogatsi o nową wiedzę i doświadczenie.

Red. – Podróże za wschodnią granicę to także sposobność kontaktów z rodakami na Wschodzie.

– Tak przy okazji wycieczek nawiązaliśmy łączność z „Klubem Myśli Katolickiej we Lwowie”, który ma pod swoją opieką naszych rodaków samotnych, potrzebujących pomocy. Na ich ręce przekazywaliśmy wiezione żywności, środki czystości i odzież. Również w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy przewożiliśmy żywności koleją do Chyrowa, a tam odbierała dary prezeska Klubu Lwowskiego.

Drugi „kanał”, jakim przekazujemy pomoc na Wschód to nasz rodak – sanoczanin – franciszkanin ks. Ryba. Obecnie jest we Lwowie i ma pod swoją opieką 2 kościoły w terenie. Na jego ręce przekazujemy również to co uda nam się zebrać, a więc trochę żywności, książki i odzież. Jeszcze jednej parafii na Wschodzie udzielamy swojej pomocy. Jest to parafia św. Józefa w Dubnie, gdzie proboszczem jest ks. Bernard. Odbudowuje zniszczony kościół, pomaga mu w tym klub rzeszowski, ale i my w ramach naszych możliwości niesiemy mu pomoc. Oplacamy również nauczycielkę, która uczy dzieci uczęszczające na katechezę po



...i cmentarz Orłąt

polsku. Dla starych ludzi, którzy jeszcze czytają specjalnie przekazaliśmy trylogię Sienkiewicza. Pokolenie średnie nie zna języka polskiego, a już na pewno nie umie czytać i pisać po polsku. Dlatego ważną rzeczą jest nauczenie języka polskiego dzieci, które być może zachowają świadomość pochodzenia polskiego.

Red. – Spotkania, wyjazdy, pomoc rodakom – skąd macie na to środki? Z czego się Towarzystwo utrzymuje?

– Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich utrzymuje się ze składek członkowskich, z których 20% odprowadzamy do zarządu głównego we Wrocławiu. Jak dotąd żadnej dotacji, ani innej formy wsparcia materialnego nie otrzymaliśmy. Nasza praca i działalność podlega kontroli przedstawicieli zarządu głównego, którzy dwa razy do roku organizują spotkania zarządów klubów. Za każdym razem spotkanie organizuje kto inny.

Red. – Kiedy przyjdzie Wasza kolej?

– My należymy do regionu południowo-wschodniego obejmującego następujące kluby: tarnowski, nowosądecki, krynicki, jasielski, sanocki, rzeszowski, przemyski, jarosławski, przeworski, tarnobrzewski i najliczniejszy – lubelski. Mamy organ prasowy – „Biuletyn Informacyjny” redagowany przez klub w Jarosławiu. W przyszłym roku na wiosnę będzie miał nasz klub zaszczyt organizować spotkanie makroregionu południowo-wschodniego.

Red. – Znając Państwa aktywność, pracowitość i ofiarność wierzymy, że będzie udane, a z okazji jubileuszu życzymy powiększenia grona sympatyków i ofiarnych sponsorów.

Spółem” modernizuje

„AS” w sam raz?

W ubiegłą sobotę dokonano oficjalnego otwarcia supersamu „AS” na ul. Lipińskiego. Sklep jednak nazwy nie zmienił, stoi gdzie stał, i nadal należy do Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Spółem”.

– Może nie tyle otwarcie nowego sklepu, co modernizacja dotychczasowej placówki – wyjaśnił wątpliwości prezes PSS-u **Wiesław Kenar**. – Po zakończeniu wszystkich prac zorganizowaliśmy promocję, ceny wielu towarów obniżając nawet o ponad 10 procent. I nie była to tylko akcja jednodniowa, niektóre towary będzie można taniej kupić w „AS-ie” do końca roku. Na inauguracji mieliśmy sporo klientów, wszystko wskazuje na to, że sklep przyjmie się w nowym układzie.



„AS” ma nowy wystrój, szerszy asortyment towarów, sieć komputerową i – co chyba najważniejsze – czytniki kodów ładowych. Na otwarciu degustację swych wyrobów zorganizowała firma wędliniarska „Herman” z Kielnarowej, z którą sanocki PSS współpracuje od kilku lat.

(b)

ZAPROSZENIE NA OPLATEK

Zarząd Koła Miejsko-Gminnego Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych w Sanoku podaje do wiadomości, że w pierwszej dekadzie lutego 1999 r. organizuje „OPLATEK”, na który serdecznie zaprasza swoich członków i podopiecznych wraz z osobami towarzyszącymi. Informujemy, iż udział w spotkaniu jest odpłatny 20,00 zł od osoby. Wpłaty będą przyjmowane w biurze Zarządu Koła w Sanoku, ul. Rynek 7, w każdą środę i piątek w godzinach od 8 do 12-tej do 10 stycznia 1999 r.

Bliższe informacje o terminie i miejscu spotkania podamy później.

PODZIĘKOWANIE

Korzystając z lamów TS chcemy serdecznie podziękować pracownikom UM z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska za wysprzątanie terenu wokół Kopca Adama Mickiewicza na Górze Parkowej.

To tam 6 listopada 1998 r. odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 200-rocznicy urodzin największego poety polskiego.

Panujący wokół ład i porządek podkreślały miłą atmosferę wieczoru.

Za okazaną pomoc i wypożyczenie kostiumów serdecznie dziękujemy również panu Waldemarowi Szybiakowi – dyrektorowi SDK-u i Janowi Podkulowi.

Dyrekcja i młodzież I LO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sanoku zwraca się z apelem do mieszkańców miasta Sanoka o przyjęcie z pomocą ofiarom powodzi na Ukrainie.

Dary w postaci ciepłej odzieży, obuwia zimowego, koców, śpiworów i żywności przyjmuje w Sanoku:

- Polski Czerwony Krzyż przy ul. Daszyńskiego,
- Polski Komitet Pomocy Społecznej przy ul. Zamkowej 30.

Dary pieniężne prosimy przekazywać na konto: KREDYT BANK PBI S.A. OKROSNO 15001490-938-121490008414 Z DOPISKIEM „POWÓDZ”.

Ukryte przed światem



Przedstawiony na zdjęciu widok można oglądać w samym centrum miasta – podwórko, jakich u nas wiele. Długo by można rozwodzić się nad ich wątpliwym urokiem. Za przykład nielaskawości losu niechaj posłuży otoczenie starych budynków przy Placu Św. Michała, choć teraz to i owo pokryła śnieżna szata. Swoim wyglądem straszą też drzwi co niektórych kamieniczek, bynajmniej nie zachęcające do wejścia w ponure wnętrza. Wracając do podwórek – jednemu się udało – doprowadzono je do względnego porządku. Mowa o tym, w którym znajduje się m.in. sklep A.Bis. A co z resztą?

(eska)

ZA DARMO

Telefon GSM Motorola D 520

o wartości 260 zł + aktywacja

przy zakupach artykułów Firm Whirlpool, Ignis
w sklepie AGD Standard, ul. Piłsudskiego 8 (I piętro)

P.S. Wśród nabywców w/w promocji

**LOSOWANIE wycieczki
nad Morze Czerwone**

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom” w Sanoku
zgodnie z § 21 Statutu Spółdzielni, z a w i a d a m i a, że **Walne Zebranie
Członków Spółdzielni** odbędzie się w sali Klubu Sportowego „Sanoczanka”
przy ul. Kwiatowej 25 w dniu **21 grudnia 1998 r.** – o **godz. 17.30** – I termin.
O ile w I terminie wymagana ilość obecnych członków nie osiągnie statutowego
quorum, Walne Zebranie Członków Spółdzielni odbędzie się w tym samym dniu
i miejscu o godz. 18.00.

Porządek obrad:

- Otwarcie obrad i wybór Prezydium
- Przyjęcie regulaminu i porządku obrad
- Wybór komisji
 - mandatowo-skrutacyjnej
 - uchwał i wniosków
- Podjęcie uchwał
 - zbycie na zasadzie własności odrębnej:
 - ułankowej części nieruchomości przy ul. Cerkiewnej 7 obejmującej lokal użytkowy oraz ułankową część działki na rzecz PZU „Na Życie”
 - wolnych lokali użytkowych w budynku przy ul. Cerkiewnej 7 wraz z przypadającymi im ułankowymi częściami działek
 - przeniesienie na rzecz członków Spółdzielni własności 6 budynków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej przy ul. Sowiej w Sanoku wraz z prawem do działki (będącej w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni)
 - nieodpłatne przekazanie na rzecz Rzeszowskiego Zakładu Energetycznego działki nr 4355/14 o powierzchni 114 m² przy ul. Lwowskiej w Sanoku, na której usytuowana jest stacja transformatorowa
- Zamknięcie obrad

Z materiałami przygotowanyymi na Walne Zebranie Członków Spółdzielni można
zapoznać się w biurze Spółdzielni przy ul. Zamkowej 26 począwszy od 4 grudnia
1998 r. w godz. 7.30-15.30.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony

**na dostawę prasy dla potrzeb Urzędu Miasta w Sanoku
na rok 1999.**

Oferta winna spełniać warunki określone w specyfikacji istotnych
warunków zamówienia, którą można odebrać w Urzędzie Miasta w Sanoku,
ul. Rynek 1 – Wydział Ogólno-Organizacyjny, pokój nr 31.

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie
wadum w wysokości 500 zł w kasie Urzędu Miasta Sanoka, pokój
nr 30 w nieprzekraczalnym terminie **do 11 grudnia 1998 r. do godz. 9.00.**

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Jan Paszkiewicz – tel. 465-28-05 lub 465-28-11.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta,
38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 31 – Wydział Ogólno-Organizacyjny.

Termin składania ofert upływa **11 grudnia 1998 r. o godz. 9.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miasta (pokój nr 64)
11 grudnia 1998 r. o godz. 10.00.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
- nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art. 19 w/w Ustawy,
- w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

USŁUGI BUDOWLANE

- szpachlowanie ścian
 - regipsy
 - panele podłogowe
- „ELJANS” s.c.
Sanok, ul. Łączna 15
tel. 462-41-55

Drobne remonty

mieszkań
układanie płytek

0601-89-88-01

UKŁADANIE GLAZURY

MONTAŻ PANELI
I REGIPSÓW

Andrzej Fiejtek
tel. 461-82-54

Usługi remontowe budowlane wykończeniowe

(wystawiam rachunki VAT)

tel. 463-60-23

OGŁOSZENIA

• REKLAMY •

PRZETARGI

Ośrodek

Szkolenia Kierowców

„AUTOMOBIL”

- najlepsze samochody
- najlepszy autodrom
- zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91



BANK ZACHODNI SA

FILIA W SANOKU

Zaprasza do korzystania
ze swoich produktów kredytowych

- oprocentowanie kredytu mieszkaniowego od 21,72%
- oprocentowanie kredytu budowlanego od 22,08%
- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą przy zmiennej stopie procentowej od 22,02%
- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą przy stałej stopie procentowej – 21,60% (kredyt półroczny z możliwością odnowienia)
- oprocentowanie kredytu gotówkowego dla osób fizycznych na cele nieokreślone od 21,90%
- limit kredytowy dla osób posiadających konto osobiste w BZ SA – 22,50%

Zapraszamy również do korzystnego lokowania
środków pieniężnych na rachunkach lokat terminowych

Jeżeli chcesz dobrze ulokować gotówkę powyżej 20.000 zł zapraszamy
do indywidualnych negocjacji dotyczących oprocentowania lokaty.

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii
w Ratuszu „pod zegarem” – Rynek 16

w dni robocze w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ

Bank Spółdzielczy w Sanoku

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

**na dzierżawę lokalu w budynku Banku Spółdzielczego
przy ulicy Kościuszki 22 w Sanoku**

Przetarg obejmuje lokal o powierzchni 81,3 m² składający się z trzech
pomieszczeń, korytarza oraz ubikacji, na parterze z odrębnym wejściem
od ulicy Kościuszki.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Banku
– pokój nr 105.

Pisemne oferty na dzierżawę lokalu można składać w sekretariacie
Banku w terminie do 12 grudnia 1998 r.

Otwarcie ofert nastąpi **14 grudnia 1998 r. o godzinie 12-tej.**

O wyniku przetargu zainteresowani zostaną powiadomieni niezwłocznie
po wyborze oferty.

Bank Spółdzielczy w Sanoku zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN”

z siedzibą w Sanoku przy ulicy Rzemieślniczej 9,
tel. (013) 463-32-10, (013) 463-32-16

ogłasza przetarg nieograniczony ustny

**na sprzedaż mieszkania o pow. 65,55 m²
na pierwszym piętrze w budynku
przy ul. Lipińskiego 120/6
(budynek murowany z cegły).**

Cena wywoławcza – 950 zł/m²

Zainteresowani zakupem mieszkania obowiązani są wpłacić wadium
w wysokości 500 zł na rachunek Spółdzielni prowadzony w PKO BP
O/Sanok Nr 10202980-26143-270-1 w terminie do 14 grudnia 1998 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni **15 grudnia 1998 r.
o godzinie 10.30.**

Mieszkanie można oglądać (w obecności przedstawiciela Spółdzielni)
w dni robocze w godzinach od 14.00 do 16.00.

Kupujący mieszkanie mogą skorzystać z ulgi w podatku dochodowym
oraz premii gwarancyjnej przy likwidacji książeczek mieszkaniowych.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu
(013) 463-32-10, (013) 463-32-16



**Stolarka
okienna i drzwiowa**

skład fabryczny

pełny asortyment

transport

**RZESZOWSKA CENTRALA
MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH S.A.**

- Rzeszów, ul. Przemysłowa 3, tel. (0-17) 854-11-05
- Sanok, ul. Dworcowa 11a, tel. (0-13) 463-27-13
- Jasto, ul. Przemysłowa 7a, tel. (0-13) 446-84-22



WOJAN

- stara firma w nowym miejscu
Sanok, ul. Rymanowska 54
(budynek młyna) – tel. 463-05-74

poleca:

Siding amerykański – biały – 17,70 zł/m²
Siding amerykański – kolorowy – 20,50 zł/m²

(kolory – realizacja zamówienia do 5 dni)

Okładzina belgijska Rolvaplast
podłogi panelowe, boazerie, kasetony, rynny PCV



Zbliżają się Święta!
Powszechna Kasa Oszczędności
bank państwowy
oferuje

**KREDYT
POD CHOINKĘ '98**

- Okres udzielania kredytu
do 31 grudnia 1998 r.
- Okres spłaty kredytu i odsetek
do 6 miesięcy
- Oprocentowanie efektywne
6,98% kwoty kredytu
- Uprozczone zabezpieczenie kredytu

Sanok, ul. Kościuszki 25

Lesko, ul. Ossolińskich 1

Ustrzyki Dolne, ul. Belska 10

SKORZYSTAJ Z OFERTY – PKO BP BLISKO CIEBIE!

**PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
NAJTAŃSZE W REGIONIE – SPRAWDŹ NAS!**

PŁYTA G-K 2600 x 1200 x 12,5 – 18,00 zł brutto
PŁYTA G-K 2600 x 1200 x 9,5 – 16,80 zł brutto
PŁYTA G-K 2600 x 1200 x 12,5 (wodoodporna) – 23,30 zł brutto

Przy większych zamówieniach **TRANSPORT GRATIS**

P.H.U. MULTI S.C.

ul. II Armii W.P. 40 • 38-500 Sanok (Dąbrówka) • tel. 463-50-44

OknoPlus+
OKNA PCV

PROMOCJA: 5% rabat
Sanok, ul. Rymanowska 50
tel. 463-08-71

PROJEKTOWANIE KOMPLEKSOWE:

Projekty: zagospodarowania działek; instalacji i sieci wod-kan, obiektów kubaturowych, adaptacje budynków powtarzalnych i kosztorysy.
Projekty: elektryczne i sterowania automatycznego, zagrodowych oczyszczalni ścieków i innych do 50 m³/dobę, instalacji ochrony środowiska.
Zakład „BIOMAF”, 38-500 Sanok, ul. Lwowska 18
tel. 463-57-79 tel./fax 463-24-98

MULTIPLA FIAT



DRZWI OTWARTE FIATA 5 I 6 GRUDNIA

Premiera Fiata Multipla, nowe wersje Fiata Bravo i Fiata Brava z 16-zaworowymi silnikami i bogatym wyposażeniem – przyjdź, zobacz, wybierz i wygraj Fiata Multiplę – nagrodę, którą rozlosujemy wśród odwiedzających salony Fiata 5 i 6 grudnia.

Uwaga!
Będą niespodzianki, będą atrakcje.
5 grudnia – akcja bezpłatnych przeglądów zimowych

ZUH „SANTAR” Sanok, ul. Krakowska 2, tel. 463 14 23

Przedsiębiorstwo Budowlane
EL-BUD
Hurtownia Materiałów Elektrycznych
świadczy usługi:

ELEKTROINSTALACYJNE
oferuje (również na raty):
MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
w hurcie i detalu - niskie ceny
KABLE - ceny fabryczne!!!

ZAPRASZAMY! od 7.00 do 17.00
38-500 Sanok, ul. Bema 5,
(teren hurtowni „Selco”)
tel./fax 464-00-76
tel. 463-27-03 wew. 39

KUPON DO LOSOWANIA

Możesz wygrać samochód!!!

W losowaniu Fiata Multipla biorą udział wyłącznie kupony złożone w salonie Fiata w dniach 5 i 6 grudnia.

Imię Nazwisko Kod -
Miasto Ulica Numer domu Mieszkania
Numer telefonu Obecny samochód
Wyrażam chęć odbycia jazdy próbnej. TAK NIE

Wyrażam zgodę na otrzymywanie materiałów promocyjnych od Fiat Auto Poland S.A. Podanie danych jest dobrowolne. Pani/Pana dane osobowe umieszczone w niniejszym kuponie będą przetwarzane przez Fiat Auto Poland S.A. Dyrekcja Handlowa z siedzibą w Warszawie, przy ul. Szturmowej 2 wyłącznie do celów marketingowych. Pani/Pana dane są poufne i nie będą przekazywane innym podmiotom. Ma Pani/Pan prawo wglądu do swoich danych oraz prawo do ich aktualizowania.

podpis



FIRMA
HANDLOWO-
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa – stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:
• produkcję i emisję reklam dźwiękowych
• sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
ZAPRASZAMY!

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

tel. 463-78-98

Adres: Sanok, Grzegorza 2

znizki dla uczniów
Termin zapłaty – 3 miesiące
Czas trwania kursu – 1 miesiąc

Centrum szkolenia kierowców
„WAREX”

**PRAWO
JAZDY**

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
tel. 463-06-03
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
PANELE PODŁOGOWE
cena od 29 zł/m²
PŁYTA BUDOWLANA OSB
BLATY KUCHENNE
AKCESORIA MEBLOWE
SKLEJKA
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne 8.00 - 16.00

PIASKOWANIE

NACZEP • PRZYCZEP • PODWOZI • FELG PLUS MALOWANIE • MASZYN BUDOWLANYCH • KONSTRUKCJI STAŁOWYCH • ELEWACJI BUDYNKÓW
tel. 463-63-86, 0601-96-76-59

Skorzystaj dwa razy!

Dokonując zakupów w naszej firmie
zyskujesz dwa razy!

**WYKORZYSTUJESZ ULGĘ
BUDOWLANĄ!**

BIERZESZ UDZIAŁ W PROMOCYJNEJ SPRZEDAŻY Z NAGRODAMI!

PROMOCJA

od 2 listopada 1998 r.

RZESZOWSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
SPÓŁKA AKCYJNA

Rzeszów, ul. Przemysłowa 3, tel. (017) 854 11 05
Oddziały: Jasło, ul. Przemysłowa 7a, tel. (013) 446 84 22
Sanok, ul. Dworcowa 11a, tel. (013) 463 27 13



Na początek nieźle



Renata Cybuch wraz z trenerem Romanem Pawłowskim

Ze zgrupowania we Włoszech powrócili **Renata Cybuch** i trener **Roman Pawłowski**. Pierwsze międzynarodowe starty Renaty nie były może wybitne, ale wstyd także nie przyniosła. Zawody, pod nazwą **7 Alta Valtelina Trophy**, odbywały się w **Bormio** (w wysokich Alpach) i stanowiły niejako podsumowanie pobytu kadry kraju. Wzięli w nich udział wszyscy najlepsi na naszym kontynencie oraz Amerykanie.

– W rywalizacji juniorskiej Renata spisała się na miarę aktualnych swoich możliwości. Dwa razy była 10. na 500 i 1000 metrów, na 1500 wywalczyła 8. pozycję – to była jej najwyższa lokata. Niewątpliwym plusem tego wyjazdu jest sam start na szybkim torze i to w zawodach tak wysokiej rangi – to powinno w przyszłości procentować – krótko skomentował postawę swej podopiecznej trener Pawłowski. (PeWu)

Świetnie wystartowali na warszawskich Stegnach nasi młodzi panczeniści, rywalizując w Ogólnopolskich Zawodach Dzieci. Zwycięstwa indywidualne, drużynowe, w punktacji szkół, czy klubów mówią same za siebie. Rosną w Sanoku następcy Katarzyny Wójcickiej czy Witolda Mazura.

W kategorii 12-latek najlepsze wrażenie zrobiła **Basia Tutak** z Górnika, która z wyjściowego 52,4 sek w pierwszym występie najężdżyła w trzecim 50,7 sek. Pozwoliło jej to zająć po „pięćsetce” 2. miejsce w wieloboju. Nieco słabiej pojechała na 1000 m (czas 1:56,2), w konsekwencji po dwóch dystansach spadając o jedno miejsce na podium.

Wśród 10-latków bardzo dzielnie startował inny reprezentant Górnika **Piotr Sobczak**, poprawiając rekord życiowy na 300 m. Niestety upadek na

Łyżwiarstwo szybkie

Nasi w rolach głównych

500 m uniemożliwił mu walkę o dobrą pozycję w wieloboju. Wśród 11-latków klasą dla siebie był **Bartek Haduch**. On z kolei poprawił „życiówkę” na 500, teraz legitymuje się wynikiem 52,2. Nasz młody panczenista wygrał bezapelacyjnie wszystkie swoje biegi, zwyciężając w wieloboju z przewagą 10 punktów nad kolejnym rywalem.

Bardzo zacięta walka trwała w kategorii 12-latków. Rywalizowali zawodnicy dwóch sanockich klubów – **Damian Sobolak** z Górnika i **Piotrek Bluj** ze Zryw. Obydwaj na 500 m poprawili swoje najlepsze rezultaty. O pechu może mówić ten pierwszy, bo prowadził po trzech startach, ale dyskwalifi-

kacja w ostatnim spowodowała, iż musiał zadowolić się 2. lokatą. Wygrał oczywiście Bluj.

W stawce 13-latków bezkonkurencyjny był kolejny zawodnik Górnika. **Krzysiek Rysz** – bo o nim mowa – uzyskał na 100 metrów czas 1:31,6 sek (kolejna „życiówka”). W punktacji wielobojowej zwyciężył Rysz, a na 4. miejscu znalazł się inny reprezentant Górnika, **Robert Kustra**.

W klasyfikacji końcowej szkół na 3. miejscu uplasowała się sanocka „dziewiątka”, bezapelacyjnie zwyciężając wśród chłopców. Podobnie w punktacji klubowej chłopców – SKŁ Górnika Sanok.

Piotr Waclawski

Strzelectwo

Na strzelniczy klub Komunalni rozegrano okręgowe zawody o Puchar Burmistrza Miasta. Nasi zawodnicy mieli kiepskie oko, tudzież drżała im ręka, bo w klasyfikacji zespołowej zajęli dwa ostatnie miejsca.

Trzyosobowe drużyny rywalizowały w dwóch konkurencjach pneumatycznych: karabinek i pistolet. Każdy zawodnik oddawał 30 strzałów. W karabinku wygrała **Agnieszka Szeliga** z I drużyny Waltera Rzeszów, zdobywając 270 punktów. Zaledwie o punkt mniej miał **Dariusz Biśto** z Naftomontażu Krosno, a 3. miejsce z dorobkiem 266 pkt. zajął **Paweł Kwiatek** – także Walter I. Z pistoletu najcelniej strzelał reprezentant krośnieńskiej Nafty **Maciej Nocek** (259 p), wyprzedzając **Tomasza Walaszczyka** z Naftomontażu (253 p) i **Jana Dzierżawskiego** z Komunalnych (243 p).

Drużynowe zwycięstwo odniósł Naftomontaż Krosno, wyprzedzając II i I zespół rzeszowskiego Waltera. Słabo wypadli sanoczanin, którym przypadły w udziale dwa ostatnie miejsca: 7. Komunalni, 8. Zespół Szkół Technicznych.

Czy zadbałeś już o własny interes i umieściłeś reklamę?

Jeżeli nie, to Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku dysponuje kilkoma wolnymi miejscami przy autocampingu hotelu Błonie oraz na terenie Stadionu przy ul. Żwirki i Wigury.

Nie zwlekaj!!! Oferta ważna tylko do końca roku!

ADRES:

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji
ul. Aleje Wojska Polskiego 1
tel. 463-14-93

Zapowiedzi imprez

Łyżwiarstwo szybkie

W najbliższy weekend nastąpi inauguracja sezonu łyżwiarskiego w naszym mieście. Na torze MOSIR-u zawodami Barbońkowymi w ramach Pucharu Polski swe zmagania rozpocznie krajowa czołówka. Początek – sobota godz. 15.00, niedziela godz. 10.00.

Pływanie

W sobotę na sanockich basenach odbędą się IX Mistrzostwa Szkół Podstawowych o Puchar Solidarności. Początek o godz. 11.30. Organizatorzy zapraszają do udziału.

Siatkówka

W niedzielę w Szkole Podstawowej nr 7 rozegrany zostanie ligowy turniej juniorek młodszych. Sanoczanica zmierzy się ze Stalą Mielec i UKS Oleszyce. Początek o godzinie 10.00.

Siatkówka

Zapas kontrolowany

W czwartym meczu sezonu seniorki Stomilu-Sanoczanica odniosły wreszcie pierwsze zwycięstwo, pokonując na wyjeździe zespół Górnika-Nafty Krosno. O sukcesie przesądziła zdecydowanie lepsza gra nad siatką.

Sanoczaniki rozpoczęły imponująco, błyskawicznie obejmując prowadzenie 12-1. Łatwy początek wyraźnie je jednak uspił, potem przez długi czas przewaga należała do krośnianek – udało im się znacznie zmniejszyć rozmiar porażki w I secie, dwa kolejne wygrały wysoko. Drużyna **Ryszarda Karaczkowskiego** popełniała masę prostych błędów, właściwy rytm odzyskując dopiero w czwartej partii, przy prowadzeniu gospodyń 3-0. Dwa ostatnie sety nasz zespół wygrał w identycznym stosunku 15-11.

– Emocji nie brakowało, mecz stał na niezłym poziomie – trener Górnika przyznał, że mimo porażki był to najlepszy występ jego drużyny w obecnych rozgrywkach. Czwartego seta i tie-break dziewczęta już kontrolowały, grały nawet z pewną rezerwą – powiedział trener **Ryszard Karaczkowski**.

GÓRNIK-NAFTA – STOMIL-SANOCZANKA 2:3 (-10, 6, 5, -11, -11). Sanoczanica: **K. Kucharska, Lech, Bentkowska, M. Radwańska, Kobyłańska i Dmitrzak** oraz **Biskup i Florczak**.

Pięć drużyn wzięło udział w turnieju o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Zagórz, z okazji 80-lecia odzyskania niepodległości. Jak na „niepodległościówkę” przystało nikt nie chciał się poddać – mecze były bardzo zacięte, tylko jeden zakończono zwycięstwem „do zera”.

Pierwszą grupę wygrał Czaszyn, pokonując drużyny z Zagorza – juniorów 2:0 seniorów (ci ostatni awansowali z 2. miejsca). W drugiej Tarnawa poradziła sobie z Porazem. Półfinały: Czaszyn lepszy od Poraza, Tarnawa od Zagorza. W finale grano już do trzech wygranych setów, Tarnawa pokonała Czaszyn 3:1. Skład zwycięzców – **J. Krajnik, A. Malec, E. Mąka, M. Czerniewicz, W. Cukla, A. Gąsienica** oraz **T. Mąka, R. Czerniewicz i M. Fabian**.

* * *

Rozegrano dwa kolejne rzuty ligi siatkarzy szkół ponadpodstawowych. Dwa zwycięstwa odniosła drużyna Zespołu Szkół Budowlanych, pokonując Zespół Szkół Technicznych i Zespół Szkół Zawodowych po 2:0. W pozostałych meczach I Liceum Ogólnokształcące zanotowało porażkę 1:2 z Zespołem Szkół Mechanicznych i wygrała 2:0 z ZST. Ostatni rzut ligi odbędzie się 16 grudnia w ZSM. Pierwsze dwa zespoły awansują do dalszego szczebla rozgrywek.

Szachy

Tydzień po seniorach rozgrywk ligi okręgowej zakończyli juniorzy Komunalnych – także turniejem finałowym. Niestety, w bardzo kiepskim stylu. Nasz zespół zajął ostatnie, 4. miejsce.

W Brzozowie Komunalni doznali samych porażek, nie dając rady drużynom MDK Jasło, BDK Lesko i zwycięzcy turnieju – Brzozovii. W pierwszym meczu (jeden obustronny walkower) na szachownicy punkt zdobył **Krzysztof Konieczny**, a walkowerem **Anna Perschke**. W drugim do wygranej **A. Perschke** remis dorzucili **Gracjan Konieczny** i **Michał Perschke**. Natomiast w pojedynku z gospodarzami zwyciężył **Piotr Koźma**, a **G. Konieczny** wywalczył remis.

– Mogliśmy wygrać dwa pierwsze mecze – powiedział instruktor sanockiej młodzieży **Zbigniew Wojciechowski**. – Rozpoczęły się bardzo dobrze, przewagę na większości szachownic, ale później zawodnicy potracili rytm, wkradło się sporo niedokładności i ostateczny efekt był taki, a nie inny.

KOMUNALNI – MDK 2:3. Pkt: **A. Perschke** (walkower) i **K. Konieczny** po 1; **KOMUNALNI – BDK 2:4**. Pkt: **A. Perschke 1, G. Konieczny i M. Perschke** po 0,5; **KOMUNALNI – BRZOZOVIA 1,5:4,5**. Punkty: **Koźma 1, G. Konieczny 0,5**.

Unihoc

W Szkole Podstawowej nr 8 rozegrano turniej unihoca. Uczestników podzielono na dwie kategorie wiekowe, w każdej walczyło po kilkanaście zespołów o wyjątkowo wymyślnych nazwach. Starszą grupę (klasy 7-8) wygrały „Pingwiny” w składzie **Marta Szala, Marcin Siwiński, Grzesiek Kuźniar** i **Grzesiek Sitarz**, przed „Mazowszem” i „Twardzielami”. W młodszej (klasy 5-6) najlepsze okazały się „Białe Trole” – **Natalia Figura, Tomek Burnat, Albin Klimkowski** i **Daniel Kogut** – wyprzedzając „Jastrzębie” i „Kaczory”. Imprezę zorganizował Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”. (bb)

FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD – SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
 - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
 - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
 - APARATY NA RATY
 - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



Kolarstwo

Tysiąc dolców o 2 sekundy

Po ponad miesięcznej przerwie w startach przypomniał o sobie **Marcin Karczyński**, od niedawna student krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Zorganizowany w tamtejszym klubie Wolność FM II Ogólnopolski Wyścig Halowy MTB sanoczanin ukończył na 2. miejscu wśród 8 zawodników, tracąc do zwycięzcy 2 sekundy. Karczyński miał czego żalować – główną nagrodą było tysiąc dolarów! (b)

Pierwsze 20 minut upłynęło na bezustannych atakach naszych zawodników, którzy jednak w żaden sposób nie potrafili pokonać dobrze spisującego się bramce gości **Przemysław Witka**. Uporczywa chęć urzeczywistnienia sobie i kibicom festiwalu bramkowego omal nie przyniosła odwrotnego skutku. W 14. min. po szybko wyprowadzonym kontrataku w sytuacji „sam na sam” z **Tomaszem Wawrzekiewiczem** znalazł się jeden z najmłodszych zawodników II SMS-u, **Mariusz Jakubik**, lecz górę wzięła rutyna. Po przerwie ujrzelśmy zupełnie inną drużynę, atakującą bardziej zdecydowanie i co najważniejsze – skutecznie. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W 24. min po podaniu **Wojciecha22 Zubika** na strzał

Zwycięstwo mało przekonujące

Tercja przewagi

Po raz kolejny nie zachwycili swą formą hokeiści Sanockiego Towarzystwa Sportowego Autosan. Wprawdzie pokonali przeciwnika różnicą siedmiu bramek, ale... cóż to był za rywal. Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż ta przewaga została wypracowana w przeciągu jednej tercji.

zdecydował się **Maciej Radwański**, a odbity od Witka krążek do bramki skierował **Maciej Mermer**. Wcześniej dogodnej sytuacji nie wykorzystał **Wadim Popow**. Niecałe 2 minuty potrzebowali sanocianie na podwyższenie rezultatu. Dwójkową akcją **Siergiejów – Sziwrina** i **Antipowa** technicznym uderzeniem pod poprzeczkę zakończył

ten pierwszy. W odpowiedzi sosnowiczanie wyprowadzili kolejną kontrę, ale **Jakubikowi** znów zabrakło zimnej krwi. Kolejne 3 bramki dla STS-u padły w niespełna 5 minut. Pierwsze dwie padły po mocnych strzałach **Popowa**, w podobny sposób zamieszenie pod bramką gości zakończył **Maciej Mermer**. Gola do szatni, zarazem najefektowniejszego, zdobył **Grzegorz Mermer**, trafiając w okienko.

W ostatniej odsłonie nasza drużyna nadal przeważała, lecz jej poczynania nie były już tak skuteczne. Wprawdzie dwie następne bramki zdobyli **Krzysztof Secemski** i **Antipow**, ale było to za mało jak na oczekiwania kibiców. Gościom udało się zdobyć honorowego gola, którego w podbramkowym zamieszeniu zdobył 16-letni **Piotr Wegner**.

STS AUTOSAN – SMS II PZHL SOSNOWIEC 8-1 (0-0, 6-0, 2-1). Bramki: **M. Mermer** 2 (24 i 39), **Popow** 2 (34 i 36), **Sziwrin** (26), **G. Mermer** (40), **Secemski** (51), **Antipow** (60) – **Wegner** (50). STS: **Wawrzekiewicz** (41 Lisowski) – **Popow**, **M. Burnat** – **Poliszczuk** (6), **Pruczkowski** – **Zubik**, **A. Burnat** – **Pomykała**, **Kulman** – **Demkowicz** (2), **Sziwrin** (4), **Antipow** (2) – **Ćwikła** (4), **Rysz**, **Secemski** – **Radwański**, **M. Mermer**, **Lowas** – **Brejta**, **G. Mermer**, **Miśków**. Sędziował: **J. Miszek** z Jastrzębia. Kary: 18 i 20 min. Widzów 400.

Ciężary

Złoto za rok?

Nasze młode sztangistki zaczynają się liczyć w kraju. Podczas rozegranych w Siedlcach Mistrzostwach Polski kobiet brązowy medal zdobyła **Sabina Śnieżek**, a drużyna **Stomilu-Sanoczanki** zajęła 7. miejsce w gronie prawie 20 zespołów. Dla jasności należy dodać, że wszystkie zawodniczki trenera **Ryszarda Trzepizura** są jeszcze juniorkami młodszymi i w nieoficjalnej punktacji w tej kategorii wiekowej **Sanoczanka** wywalczyła 4. pozycję.

Sabina Śnieżek, startująca w kategorii wagowej do 63 kilogramów, medal zapewniła sobie wynikiem 147,5 kg w dwuboju. Uzyskując 82,5 kg w podrzucie sanoczanka o 2,5 kg poprawiła rekord życiowy, natomiast wyrównała go w rwaniu, rezultatem 65 kg. Pozostałe nasze zawodniczki plasowały się między 6. a 7. pozycją.

Szóste miejsca zajęły: w kat. do 69 kg **Małgorzata Sobolak** – 117,5 kg (52,5 i 65): rekord życiowy poprawiony aż o 17,5 kg; w kat. powyżej 75 kg **Karolina Kafel** – 115 kg (50 i 65): poprawa o 5 kg.

Siądme miejsca zajęły: w kat. do 59 kg **Renata Grzešków** – 107,5 kg (47,5 i 60): poprawa o 5 kg; w kat. powyżej 75 kg trenująca dopiero od miesiąca **Kamila Podraza**, dla której był to pierwszy oficjalny start – 102,5 (47,5 i 55).

– *Mimo że dziewczyny zajęły niezłe miejsce i poprawiały „życiówki” czują pewien niedosyt, było je stać na więcej – powiedział trener Trzepizur. – Ale wiem jakie są ich możliwości i liczę, iż w przyszłym roku uda nam się wygrać Mistrzostwa Polski do lat 16, mimo że z tej kategorii wypadnie już Śnieżkówna. Korzystając z okazji chciałbym podziękować ludziom, którzy zdając sobie sprawę z sytuacji finansowej klubu pomogli nam w taki czy inny sposób. Byli to panowie **Marian Wojtas**, **Stanisław Molczan**, **Wiesław Kuczma** i **Marian Baran**.*



Sabina Śnieżek powoli powiększa kolekcję swych medali. W głębi trener Ryszard Trzepizur

Karpaty nasze

Zwycięstwem naszych ciężarów zakończył się rozegrany na siłowni sanockiego MOSiR-u tradycyjny Puchar Karpat. W turnieju wystąpiło 5 drużyn, **Stomil-Sanoczanka** wyprzedził **Pogórze Gorlice**, **Polbut Przemysł**, **MOSiR Łańcut** i **Lechia Sędziszów**. Indywidualnie najlepiej z naszych zawodników wypadł **Piotr Kramarczyk**, bijąc rekord życiowy aż o 12,5 kg. Swe najlepsze rezultaty poprawili też **Robert Kluska** (o 5 kg) i **Miroslaw Królicki** (o 2,5 kg). **Daniel Lenius** startował mimo kontuzji. Wyniki indywidualne:

- Kat. do 56 kg:** 1. **Łukasz Smólkowicz** (Pogórze), 2. **Krzystian Sanocki**, 3. **Adam Sanocki** (obaj Polbut).
Kat. do 62 kg: **Bogusław Sanocki** (Polbut), 2. **Wiktor Mikrut** (Pogórze), 3. **Kluska** – 197,5 kg (87,5 i 110).
Kat. do 69 kg: 1. **Kramarczyk** – 230 kg (105 i 125), 2. **Tomasz Grela** (Pogórze), 3. **Wojciech Buczkowski** (Polbut).
Kat. do 77 kg: 1. **Lenius** – 215 kg (95 i 120), 2. **Michał Krzykawski** – 145 (65 i 80).
Kat. do 85 kg: 1. **Kazimierz Koza** (Lechia), 2. **Janusz Rajski** (Polbut), 3. **Królicki** – 257,5 kg (117,5 i 140).
Kat. do 94 kg: 1. **Grzegorz Szul** (MOSiR).

B. Błażewicz

Dobry prognostyk

Z dwóch towarzystw – lepsze sanockie

Dobre, emocjonujące spotkanie przyszło wreszcie oglądać na Torsanie kibicom sanockiej drużyny. Był to bez wątpienia najlepszy w tym sezonie występ na własnych śmietach naszych hokeistów. Zwycięstwo nad wzmocnionym TTS-em w tym stylu ogromnie cieszy zapewne wszystkich sympatyków STS-u, szczególnie w kontekście walki o dwa premiowane miejsca w rozgrywkach play-off.

Przez całe spotkanie warunki na lodzie dyktowali sanocianie. Już w 3. min **Tomasz Demkowicz** zmarnował sytuację „sam na sam” z bramkarzem gości. Łudząco podobnych okazji w odstępie 30 sekund nie wykorzystali **Krzysztof Secemski** i **Maciej Radwański**. Jako pierwszy zrehabilitował się **Secemski** wykorzystując zamieszenie podbramkowe po wrzucie **Siergieja Poliszczuka**. Chwilę później **Siergiej Sziwrin** mierząc pod poprzeczkę **Jurija Iwaszyna** mógł podwyższyć wynik, jednakże nowy nabytek tyszan bronił jak w transie. Goście po raz pierwszy sprawdzili umiejętności **Tomasza Wawrzekiewicza** dopiero w 14. min za sprawą **Jirzego Novotnego**. Odpowiedź STS-u była natychmiastowa. Mocny strzał z linii niebieskiej oddał **Wadim Popow**, a **Sziwrin** zmieniając lot krążka pozbawił złudzeń **Iwaszyna**. Chwilowe rozluźnienie szyków obronnych i błąd przy wybijeniu krążka „Wachy” kosztował nasz zespół utratę kontaktowej bramki po uderzeniu **Novotnego**. Ostatni groźny strzał na 10 sekund przed gwizdkiem oddał **Krzysztof Jarosz**, lecz nasz bramkarz nie dał się zaskoczyć.

Kolejna bramka dla STS-u to efekt wspaniałej dwójkowej akcji naszych młodzieżowców – **Macieja Mermera** i **Radwańskiego**. W 26. min arbiter nie uznał (i słusznie) bramki dla tyszan, strzelonej po uderzeniu przez krążek w kask interweniującego **Wawrzekiewicza**. Ta sytuacja nie tylko podgrzała atmosferę na trybunach, ale i w boksach drużyn, które na moment zamieniły się w arenę zmagania pięściarskich. To co zrobił **Sziwrin** w 32. min to majstersztyk – gol godny kamer telewizyjnych. Tyszanie odpowiedzieli bramką do szatni **Aleksandra Lhotskyego** i druga odsłona także zakończyła się wynikiem 2-1.

Początek III tercji należał do gości, nasi hokeiści sprawiali wrażenie zmęczonych. Wykorzystali to rywale, zdobywając kontaktową bramkę. Co by było gdyby... **Grzegorz Lowas** nie wykorzystał kolejnej sytuacji „sam na sam” z Iwaszynem – trudno powiedzieć. Od tego momentu wszystko wróciło do normy. Inicjatywę przejęli nasi hokeiści, stwarzając (i marnując – **Antipow**, **Lowas**, **Radwański**, **Sziwrin**) kolejne sytuacje bramkowe. Dwie i pół minuty przed końcem trener TTS-u **Stanisław Małkow**, korzystając z naszego osłabienia – na ławce kar przebywał **Arek Burnat** – wycofał swojego bramkarza. Tyszanie próbowali jeszcze powalczyć, ale skończyło się to dla nich żałośnie. Po przechwyceniu krążka przez **Poliszczuka** formalności dopełnił dobrze grający **Antipow**.

STS AUTOSAN – TTS TYCHY 6-3 (2-1, 2-1, 2-1). Bramki: **Sziwrin** 2 (15 i 32), **Secemski** (11), **Radwański** (23), **Lowas** (51), **Antipow** (59) – **Novotny** (17), **A. Lhotsky** (39), **I. Jarosz** (44). STS: **Wawrzekiewicz** – **Popow**, **M. Burnat** – **Poliszczuk**, **Pruczkowski** (2) – **Zubik**, **A. Burnat** (6) – **Pomykała**, **Kulman** – **Demkowicz** (2), **Sziwrin**, **Antipow** – **Rysz** (2), **G. Mermer**, **Secemski** – **Radwański**, **M. Mermer**, **Lowas** oraz **Brejta**. Sędziował: **J. Madeksza** z Sosnowca. Kary: 12 i 8 min. Widzów 500. **Piotr Wacławski**

Po dwóch spotkaniach II rundy STS prowadzi w „grupie słabszej” z przewagą 2 punktów nad TTS Tychy i Polonią Bytom, oraz 4 nad Cracovią Kraków. Dziś nasi hokeiści grają w Bytomiu z Polonią, a w niedzielę w Sanoku z Cracovią.

Młodzicy i żacy

Komplet

W ostatniej kolejce nasi najmłodszy hokeiści wykorzystali atut własnego lodowiska, odnosząc trzy zwycięstwa. Na Torsanie STS pokonał KTH Krynicę i Cracovię.

Młodzicy

STS – KTH 8-5 (2-1, 2-1, 5-3).

Kolejny mecz, który zawodnicy **Zygmunta Wójcika** lepiej wytrzymują kondycyjnie od rywali, mimo gry tylko dwoma „piątkami”. Inna sprawa, że niedawne zwycięstwo 8-0 w Krynicy pozbawiło „esteesiaków” właściwej motywacji. Widać to było zwłaszcza w pierwszych dwóch tercjach. Natomiast ostatnia wyraźnie pokazała lepsze wyszkolenie techniczne naszego zespołu. Bramki: **Tomasz Mermer** – 3, **Maciej Piecuch** i **Artur Dzoń** – po 2 oraz **Jarosław Grzesik** i **Maciej Michalik**.

Żacy

STS – KTH 5-3 (4-0, 0-1, 1-2).

STS – CRACOVIA 4-2 (3-0, 1-0, 0-2).

Scenariusz obydwu spotkań podobny (patrz wyniki w tercjach), najmłodszym hokeistom STS-u wyraźnie brakuje dyscypliny. Na początku stosowali się do zaleceń trenera, grając zespołowo – padły bramki. Potem ponosiła ich fantazja, zaczynały się popisy indywidualne – trafiali rywale. Wyniki jednak zadawalające. W meczu przeciw KTH trzy gole zdobył **Maciej Huczko**, po jednym **Artek Wawrzekiewicz** i **Bartek Sobolak**, w spotkaniu z Cracovią oprócz dwóch pierwszych na listę strzelców wpisali się jeszcze **Rafał Solon** i **Artek Kowalski**.

Juniorzy

Prawie komplet

Takiej serii „esteesiacy” dawno nie mieli – 4 zwycięstwa w 5 trudnych meczach. Tyko juniorzy starsi MOSM-u Bytom w jednym z dwóch spotkań urwali remisowy punkt. **Unia Oświęcim** i **KTH Krynica** musiały uznać wyższość naszych hokeistów.

Starsi

STS – MOSM Bytom 3-3 (2-1, 0-2, 1-0) 5-3 (3-2, 0-0, 2-1).

Dwa wyrównane mecze. W pierwszym grano „gol za gol”, bramki zdobyli **Robert Krynicki**, **Sebastian Radwański** i **Piotr Sieczkowski**. Spotkanie rewanżowe zespół **Leszka Behouka** bardzo dobrze rozpoczął, w końcówce mądrze kontrolując grę, dzięki czemu udało się utrzymać korzystny wynik. Strzelcy z pierwszego meczu znów zaliczyli po jednym trafieniu, snajperski wykaz uzupełnili **Dariusz Demkowicz** i **Adrian Barnuś**.

UNIA – STS 1-2 (0-0, 1-0, 0-2) 3-5 (0-0, 0-2, 3-3)

Wielkie brawo – do Krynicy STS pojechał w zaledwie 9-osobowym składzie, wrócił jednak z kompletem punktów. W pierwszym meczu gospodarze prowadzili po dwóch strzajach, dość przypadkowego gola puścił strzegący naszej bramki **Artur Grzesik** (usprawiedliwia go fakt, że zagrał pierwszy raz po bodaj rocznej przerwie). W ostatniej tercji wyrównał **Wojciech Łakus**, a na 5 minut przed końcem meczu decydujący cios zadał niezawodny **Krynicki**. On też był bohaterem rewanżowego pojedynku, mimo otrzymanej pod koniec kary meczu. Strzelił dwie bramki, pozostałe były dziełem **Demkowicza**, **Damiana Wojnarowskiego** i **Grzegorza Karnasa**. Nasi zawodnicy wyciągnęli wnioski z pierwszego meczu, zagraли przy tym niezwykle skutecznie.

Młodsi

KTH – STS 1-8 (0-0, 1-4, 0-4).

Wynik okazały, choć do połowy meczu bramek nie było. Po pierwszym trafieniu STS-u defensywa gospodarzy pękła, zawodnicy **Zygmunta Wójcika** wyraźnie się rozstrzelali. Trzy gole zdobył **Grzegorz Galant**, dwa **Paweł Staruchowicz**, po jednym **Radosław Wituszyński**, **Adrian Barnuś** i **Jarosław Grzesik**. Osobne słowa uznania dla bramkarza **Bogusława Malinowskiego**, który rozegrał bardzo dobrą partię.

(bart)

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: **Jolanta Ziobro** – red. prowadzący, **Bartosz Błażewicz**, **Joanna Kozimor**. Współpracują: **Edward Zajac**, **Marcin Kandefer**, **Krzyszyna Dzoń**, **Agata i Maciej Skowrońscy**. Skład techniczny: **Maciej Haudek**. Korekta: Zespół redakcyjny. Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: miteu Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 853-61-69.